

Rozdz. 2, Epoka żelaza w ziemi chełmińskiej.

Spis treści

Epoka żelaza (700 lat p.n.e. do 1250 n.e.).....	3
Wybrany przegląd starej dokumentacji ze znalezisk w Ziemi Chełmińskiej.....	6
O s s o w s k i, <i>Mapcii</i> s. 67. — L i s s a u e r, s. 78.....	6
Ossowski, Mapa s. 67. — Ossowski, Prusy, s. 129—133 i tabl. XXX, XXXVII, XXXVIII. —	7
G. Ossowski, Mapa, 1881, Kraków.....	8
Wpływy celtyckie na przełomie ery.....	8
Goci i Gepidzi i ich droga znaczone „kręgami kamiennymi” i drogami- rzekami.....	9
Łodzie Gotów i Gepidów.....	20
<u>G. Ossowski, Prusy Królewskie z. 4, 1888, Kraków. Sprawozdanie archeologiczne Godfryda Ossowskiego z wielokulturowego cmentarzyska w Brąchnówku leżącego koło Chełmży nad rzeką Frybą</u>	21
KURHANY I KRĘGI KAMIENNE W ODRACH, W POW. CHOJNICKIM NA POMORZU	30
G. Ossowski, Prusy Królewskie z. 4, 1888, Kraków; PLAN CMENTARZYSKA W BRĄCHNÓWKU- załącznik do sprawozdania (patrz wcześniejszy tekst).....	33
Odejście Gotów i Gepidów, na południowy wschód.....	47

Epoka żelaza (700 lat p.n.e. do 1250 n.e.)

Produkcję żelaza odkryto najpóźniej z produkcji metali w starożytności. Do południowo- wschodniej Europy technologia produkcji przyszła ok. 1200 r. p.n.e. To późne opanowanie uzyskiwania żelaza tłumaczy się trudnościami technologicznymi przeprowadzania wytopu, chodzi o uzyskanie niezbędnej temperatury (powyżej 1000°C) aby nastąpiło wytopienie się metalu z jego rudy. W dymarkach (piecach hutniczych) uzyskiwano półpłynny metal a jego oczyszczenie z wtrąceń następowało przez przekuwanie. Dlatego też obok dymarek były posadowione kuźnie.

Pierwszy, wczesny okres (650-400 lat p.n.e.) ma nazwę pochodzącą od wielkiego cmentarzyska Hallstatt w Austrii. W tym okresie ziemia chełmińska ma nadal swoje osady (otwarte i obronne) ludności kultury łużyckiej. Największą odkrytą do tej pory osadą jest osada obronna w Gzinie. Podobnymi osadami są osady w Kamieńcu (koło Torunia) i Kałdusie (koło Chełmna). W Chełmży również odkryto ślady osady z tego okresu, nie jest jednak pewne, że to była osada obronna.¹

W okresie halsztackim ziemia chełmińska podlegała wpływom innej grupy ludności z północy- ludności kultury wschodnio pomorskiej. Ludność kultury wschodnio pomorskiej grzebała swoich zmarłych w tzw. grobach skrzynkowych (patrz rysunki załączone do sprawozdania z cmentarzyska w Brąchnówku koło Chełmży). Jak dotąd w ziemi chełmińskiej nie udało się znaleźć osad kultury wschodnio pomorskiej. Groby skrzynkowe są znane m.in. z Chełmna, Borówna, Czarża, Grzybna, Kałdusa, Trzebca, Łunaw, Klęczkowa, Brąchnówka, Zalesia i innych. Groby kultury wschodnio pomorskiej odnajdowano w tej samej miejscowości co kultury łużyckiej, wydaje się więc, że ekspansja kultury pomorskiej miała charakter pokojowy.² Pozostaje jednak postawić pytanie: dlaczego ludność kultury łużyckiej buduje gród obronny w Gzinie?

Wzajemne oddziaływanie na siebie kultury łużyckiej i wschodnio pomorskiej stworzyło nowy obraz kultury materialnej. Ma to miejsce już w drugim okresie epoki żelaza (400r.p.n.e do początku naszej ery.), w okresie lateńskim. W ziemi chełmińskiej okres lateński wyznaczają cmentarzyska z grobami kloszowymi, przez wielu badaczy okres ten określany jest dominacją kultury grobów kloszowych albo podkloszowych. Z tego okresu znane są jedynie cmentarzyska z Kokocka, Różnowa, Wabcza, Nowych Dóbr, Czarża i Brąchnówka. Ludność tej kultury zajmowała się zapewne rolnictwem i

¹ Czarciński Ireneusz, Początki osadnictwa na ziemi chełmińskiej, [w:] Dzieje Chełmży, 1994, str. 30

² Z. Bukowski, Wschodni zasięg form kloszowych i pomorskich. Archeologia Polski, t 12: 1967, s. 389-390, Uwagi na temat zbieżności pomiędzy kierunkami rozwoju niektórych form obrządku pogrzebowego ludności kultury łużyckiej [w:] Munera, Archeologia Polski, t. 12: 1967, s. 369-370.

hodowlą.³ Końcowy czas okresu lateńskiego (125 r. p.n.e. do początku naszej ery) zwany jest okresem wenedzkim (nazwa od Wenetów wymienianych w źródłach pisarzy greckich i rzymskich). W tym czasie powrócono do pochówków jamowych.

Wpływ na przemiany kulturowe w okresie lateńskim mieli Celtowie. Celtowie na teren Śląska i Małopolski przybyli w III w. p.n.e. Następnie ludność ta dotarła na Kujawy i ziemię chełmińską. Celtowie rozpowszechnili produkcję żelaza, którą posiadli już wcześniej.⁴

Tubylcza ludność ziemi chełmińskiej nie poddała się jednak Celtom, bo odnotowuje się niewielkie zmiany etniczne. Była zachowana intensywność osadnictwa kultury wenedzkiej aż do końca okresu lateńskiego i poprzez cały okres wpływów rzymskich (okres rzymski jest liczony od 0r. do 400 lat n.e). Dzięki badaniom w Podwiesku, Chełmnie, Nowych Dobrach, Rządzu i innych miejscach został dość dokładnie przedstawiony obraz epoki.⁵

W końcu okresu lateńskiego w ziemi chełmińskiej rozwija się silnie wymiana handlowa wewnętrzna i dalekosiężna. Śladami kontaktów są znajduwane monety rzymskie, znajduwane w Uściu, Lisewie, Chełmnie, Nowej Wsi Chełmińskiej, Fałęcinie, Gołotach. Z innych znalezisk potwierdzających dalekosiężne kontakty można wymienić paciorki szklane, wisiorki, misy, dzbany, wiadra itp. Zmianom podlega w tym okresie zróżnicowanie społeczne a widać to po różnym wyposażeniu grobów. Do typowego wyposażenia grobu należą, oprócz ceramiki, ozdoby, takie jak fibule, ozdobne klamry do pasa, szklane paciorki, pierścionki i inne. W wyposażeniu grobowym znajdują się również militaria.⁶

³ Grześkowiak Jan, Najdawniejsze dzieje Chełmna i jego okolicy, [w:] *Dzieje Chełmna*, 1987, str. 51

⁴ Grześkowiak Jan, op. cit., str. 52, 53

⁵ J. Janikowski, *Międzyrzecze Wisły, Drwęcy i Osy w okresach: późnolateńskim i wpływów rzymskich*, Toruń 1976 (maszynopis), s. 46.

⁶ Grześkowiak Jan, *Najdawniejsze dzieje Chełmna i jego okolicy*, [w:] *Dzieje Chełmna*, 1987, str. 56

Nie ma gotowego wyjaśnienia pustki osadniczej, która nastąpiła w wieku V i VI. Jeśli nastąpiły migracje to, dlaczego tak gwałtowne? W zasadzie nie ma śladów migracyjnych. Ciągłość osadnicza musiała jednak istnieć, skoro już w VII w. odnotować można osadę ludności „prapolskiej” w Kałdusie.⁷

⁷ Grześkowiak Jan, op. cit., str. 57

Wybrany przegląd starej dokumentacji ze znalezisk w Ziemi Chełmińskiej

Poniżej wyciągi z dokumentacji archeologicznej. Nasuwa się jeden wniosek, mianowicie owe zapisy mówią o badaniach i ich dokumentowaniu. Niestety, stan nauki kiedyś nie pozwalał na nazwanie znalezionych zabytków tak jakbyśmy to my zrobili dzisiaj. Za wspinały przykład jest nazwanie siekiery kamiennej siekierą tak samo jak siekierę żelazną, przecież te dwa narzędzia w praktycznym ich użytkowaniu przez człowieka dzielą tysiąclecia. Czasem jednak język jest tym „muzeum” przechowującym zabytek.

Poniżej zapisy (fragmenty sprawozdań archeologicznych) w dokumentacji archeologicznej o Brąchnówku i innych miejscowościach ziemi chełmińskiej.

* * *

Władysław Łęga

Powiat toruński

Bierzgłowo. Natrafiono tu na groby skrzynkowe.

O s s o w s k i, *Mapcii* s. 67. — L i s s a u e r, s. 78.

Biskupice. Zniszczono tu grób skrzynkowy, przypuszczalnie z 10—12 popielnicami.

Amtl. Bericht 1903, s. 35.

Brąchnówko. W r. 1878 zbadał tu G. Ossowski cmentarzysko składające się z grobu skrzynkowego i ośmiu grobów kloszowych. Pierwszy grób kloszowy 30 cm pod powierzchnią; Klosz wysoki 46,5 cm, wazowaty z największą szerokością u wylotu. Wewnątrz urna kształtu wazy brzuchatej ze zwężoną szyjką, wysoka 22 cm, ozdobiona imitacją sznura, przykryta miseczką. Drugi klosz wysoki 46,4 cm ozdobiony był dwoma parami płaskich guzów. Wewnątrz urna brzuchata z dwoma ślepymi uchami. Stała na misce i przykryta była misą. Trzeci grób kloszowy był zniszczony, urna podobna do poprzednich. Klosze nr 4—6 były obstawione kamieniami, mocno uszkodzone. Klosz nr 7 ozdobiony na szyjce wypukłym zygzakiem. Urna typu szerokootworowego, na niej pokrywka zdobiona krzyżującymi się żłobkami. Wewnątrz dwa kolczyki brązowe z paciorkami. Klosz nr 8, w obstawie kamiennej, zniszczony. Popielnica kształtu dzbaną, smukłą była przykryta misą.

* * *

Ossowski, Mapa s. 67. — Ossowski, Prusy, s. 129—133 i tabl. XXX, XXXVII, XXXVIII. —

Lissauer, s. 78.

ZIEMIA CHEŁMIŃSKA NA PRZEŁOMIE EPOKI BRĄZU I ŻELAZA

Wyjątkową pozycję zajmują groby kloszowe. Znamy je z Brąchnówka w pow. toruńskim, Czarza w pow. chełmińskim, Dźwierzna, Gostkowa, Górska i Kamieńca w pow. toruńskim, Kokocka, Nowych Dóbr i Różnowa w pow. chełmińskim, Rzęczkowa i Zalesia w pow. toruńskim, razem jedenaście stanowisk. U tego rodzaju pochówku popielnica z kośćmi jest przykryta kloszem glinianym kształtu dużej wazy, wysokiej około 50 cm. Typ ten występował wyjątkowo już w młodszej epoce brązu w kulturze łużyckiej, jak to stwierdzono w Kaszczorku i Rogowie w pow. toruńskim. Klosze okresu halsztackiego są więc pozostałością kultury łużyckiej IV i V okresu brązu. Podkreśla to również fakt, że groby kloszowe okresu halsztackiego występują wyłącznie w powiecie toruńskim i chełmińskim, gdzie istniały już te formy w końcu epoki brązu. Jednak w Halsztacie pojawia się innowacja, przed tym nieznana. Mianowicie obok kloszów wolno stojących w ziemi spotyka się także klosze obstawione płytami kamiennymi, jak to widzieliśmy w Gostkowie i Brąchnówku w pow. toruńskim. W ten sposób łużyckie groby kloszowe dostosowały się do grobów skrzynkowych, przejmując od nich skrzynki. W popielnicach przykrytych kloszem tkwią więc elementy łużyckie, odmieniające się pod wpływem kultury pomorskiej. Jest jeszcze jedna różnica między grobami skrzynkowymi a kloszowymi. Pierwsze są zawsze zbiorowe, zawierają popielnice ze szczątkami kilku, nawet kilkunastu jednostek bądź jednej rodziny lub jednego rodu. Natomiast klosze przykrywają zawsze tylko urnę z kośćmi jednej osoby, jak to było w kulturze łużyckiej.

* * *

Okres halsztacki od kultury wielbarskiej dzieli co najmniej 500 lat. Mamy tu, w Brąchnówku zatem cmentarzysko kilku kultur. Jest o tym wyraźnie powiedziane w poniższym zapisie, bo jest mowa m. in. o kamieniach ustawianych- stanowiących część charakterystyczną dla cmentarzyska Gotów i Gepidów zmierzających wtedy do Cesarstwa Bizantyjskiego.

G. Ossowski, Mapa, 1881, Kraków

znajduje się jedna urna czarna i trzy pokrywy czerwone od urn zniszczonych (Nr 76), które pochodzą z tej miejscowości. Położenie jednak samego cmentarzyska jest niewiadome.

208. **Piwnice.** Jedna popielnica z pięknym zdobieniem rytym znajduje się w tymże zbiorze w Toruniu (bez numeru).

209. **Bierzgłowo.** Jedna urna pochodząca z cmentarzyska tej miejscowości, znajduje się w tymże zbiorze (kat. Nr 15).

210. **Brąchnówko I.** Cmentarzysko leżało w południowo-wschodniej stronie, o 2 klm. od siedziby dworskiej, przy drodze polnej, wiodącej od południowego wygonu tej wsi do traktu głównego z Borowicy do Kowrozu.

Na trzech niewielkich pagórkach, jeden przy drugim położonych, na połowie wspomnianej drożyny, w r. 1865, znajdowano szczątki zburzonych grobów, które, jak widać z opowiadań miejscowych, należały do grobów skrzynkowych.

211. **Brąchnówko II.** W lasku zwanym laskiem akacyjowym, grób skrzynkowy znajdował się w połączeniu z kamieniami ustawianymi i grobami podkłoszowymi, o czym niżej (ob. VI.—5 i VII.—38).

W r. 1878, przy badaniu cmentarzyska, wydobyłem z tego grobu skrzynkowego urn 11, które złożyłem w Muzeum Towarz. n. w Toruniu.

aus-Verrein est une urne noire et 3 couvercles rouges d'urnes détruites (N° 76), qui proviennent de ce lieu. Cependant la situation du cimetière même est inconnue.

208. **Piwnice.** Une urne cinéraire avec un bel ornement gravé est dans la même collection à Toruń (sans N°).

209. **Bierzgłowo.** Une urne provenant du cimetière de ce lieu est dans la même collection (cat. N° 15).

210. **Brąchnówko I.** Le cimetière était situé au sud-est, à 2 kilm. du château, après d'un sentier des champs, conduisant de la prairie méridionale du village au chemin principal de Borowica à Kowrów.

Sur 3 petites collines, placées l'une auprès de l'autre, à moitié chemin du sentier indiqué, en 1865 on trouva des restes de tombes détruites, qui, ainsi qu'on le voit par le récit des habitants, devaient appartenir à des tombeaux-caisses.

211. **Brąchnówko II.** Dans un petit bois dit le bois d'acacias, a été trouvé un tombeau-caisse uni à des pierres dressées et à des tombeaux sous cloches (v. pl. b. VI.—5 et VII.—38).

En 1878, visitant ce cimetière j'ai recueilli de ce tombeau-caisse 11 urnes, que j'ai déposées dans le Mus. de la Soc. scient. de Toruń.

Wpływy celtyckie na przełomie ery

Na Mazowszu, na przełomie ery istniały dymarki, w których pozyskiwano żelazo z rudy darniowej. Takie piece pracowały w bliskiej okolicy Biskupina. Pozyskiwaniem żelaza jednak na większą skalę i wytwarzaniem broni i narzędzi trudnili się Celtowie. Oto krótki fragment książki Jerzego Gąssowskiego; (...) „W ciągu pięciu wieków przed naszą erą liczyły się na obszarze Europy trzy wielkie kręgi kulturowe. W strefie śródziemnomorskiej kwitła kultura grecka, której hellenistyczną wersję wchłonęło imperium rzymskie. Krąg kultury scytyjskiej ogarniał rozległe stopy Eurazji. Trzecim wreszcie był środkowo- i zachodnioeuropejski krąg cywilizacji celtyckiej, stanowiący macierz kulturową wielu ludów, w tym także znacznego odłamu Słowian.

Należy wyraźnie oddzielić problem Celtów, którzy w licznych i dalekich wędrówkach sami byli nosicielami swej kultury, od sprawy promieniowania jej na obszary pozostające poza zasięgiem osadnictwa i bezpośredniego oddziaływania Celtów. Niektórzy badacze skłonni by widzieć Celtów wszędzie tam, gdzie z wykopalisk archeologicznych wyłania się pełniejszy obraz kultury celtyckiej. To znaczy - wszędzie tam, gdzie odnajdujemy domy, sanktuaria, broń, narzędzia, zabytki sztuki, cmentarze i ozdoby typu celtyckiego.

Co jest świadectwem okresowego pobytu tego ludu lub jego zamieszkiwania na określonym terenie, a co jest wynikiem handlu lub oddziaływania mody celtyckiej? Oto pytanie budzące nieustającą dyskusję wszędzie tam, gdzie źródła pisane nie pozostawiły dowodów pobytu Celtów. Dotyczy to w znacznym stopniu także ziem Polski w ciągu kilku ostatnich wieków przed naszą erą. Starożytne źródła pisane nie przekazały żadnych danych o tym ludzie na naszych ziemiach. Archeologia - zwłaszcza

nowsze badania - dostarcza dowodów istnienia celtyckich gniazd osadniczych na południu kraju, w Małopolsce i na Śląsku, także na Kujawach, a nawet na Mazowszu.... (...)⁸

Goci i Gepidzi i ich droga znaczone „kręgami kamiennymi” i drogami-rzekami

Dzisiaj jest bardzo wiele osób, którzy potrafią wymienić co najmniej kilka cmentarzysk Gotów powszechnie nazywanych kamiennymi kręgami. Wynika to z propagowania przyczyny ich występowania na całym Pomorzu. Przyczyną powstania tych cmentarzysk było przejście Gotów, ludu wywodzącego się ze Skandynawii, celem ich wędrówki było Cesarstwo Rzymskie. Różnie nazywano tę krainę (dzisiejszą Skandynawię), stanowiącą krańce świata. Jedni nazywali ją Thule, inni Scantinnavia, Scandia, bądź też określano ją jako „góra Saevo”. Trudno dziś dokładnie powiedzieć, co w znaczeniu geograficznym nazwy te wyznaczały.⁹ Istnienie tych trudności nie oznacza wcale, by ludzie zamieszkujący ten obszar stanowili zaścianek kulturowy Europy. Goci po swojej wędrówce rozpoczętej w I w. n.e. z terenów dzisiejszej południowej Szwecji przez Pomorze, przy pomocy, a często i walcząc przeciw innym ludom, spowodowali tak wielkie przemieszczenia ludów, że wielu naukowców okres ten nazywa okresem wędrówek ludów, a okres średniowiecza liczy od ataku Hunów na Cesarstwo Bizantyjskie.

Jeszcze pragnę przytoczyć niewielkie fragmenty artykułu archeologa zajmującego się pracami wykopaliskowymi w Grzybnicy.

Hahuła	Rezerwat archeologiczny „kręgi kamienne w Z Otchłani Wieków t. 55:
Krystyna	Grzybnicy” 2000 nr1, s. 33-38

W 1974 roku rozpoczęto systematyczne badania wykopaliskowe stanowiska. Ze względu na planowany przebieg, dokładnie przez jego teren, linii wysokiego napięcia badania miały charakter ratowniczy i Ryszard Wołagiewicz prowadził je na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Koszalinie....

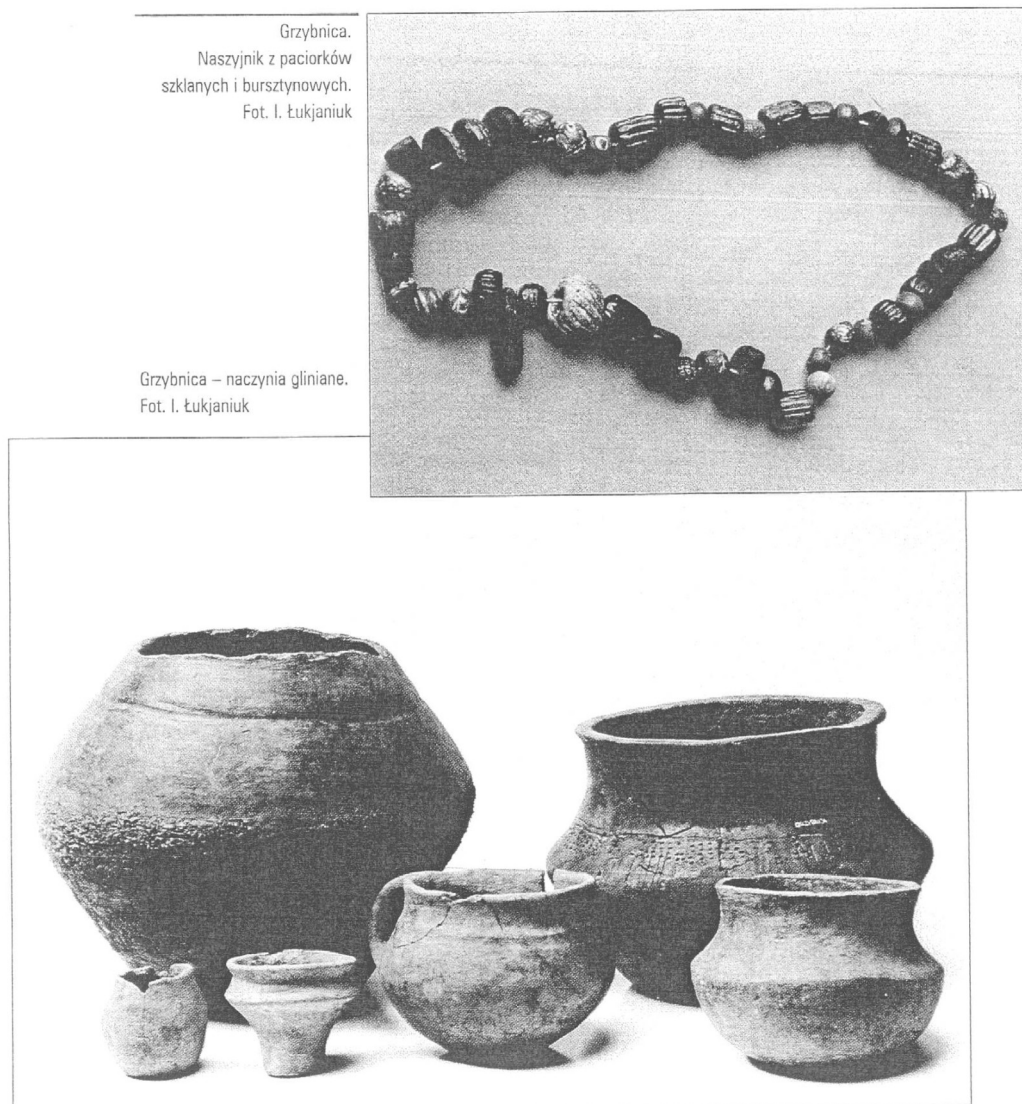
W trakcie badań wykopaliskowych, prowadzonych w latach 1974-1986 zbadano przestrzeń około 3 ha, odkrywając: cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich (poł. I

⁸ Jerzy Gąsowski, *Mitologia Celtów*, Warszawa 1987

⁹ Leciejewicz Lech; *Normanowie*; Polska Akademia Nauk. Ze wstępu do książki.

- pocz. III wieku n.e.), osadę z przełomu epoki brązu i żelaza (ok. 800-600 r. p.n.e.), groby z początków średniowiecza (VIII wiek) oraz ślady późniejszego osadnictwa....

Nie ulega raczej wątpliwości specjalny charakter północno- zachodniej strefy stanowiska, wydzielonej od samego cmentarza, przeznaczonej dla celów kultowych i rytualnych. Kości spalonych na stosach zmarłych przenoszono bowiem do jam przygotowanych na terenie zasadniczej nekropoli. Z 5 kręgów odkrytych w sumie w Grzybnicy jeszcze tylko w jednym, nieco mniejszym (krąg III, o średn. 13 m) odkryto jamę grobową ze śladami pochówka, tym razem złożonego w obrządku inhumacji (nie spalonego), na dnie głębokiej jamy grobowej. I ten grób miał charakter wtórny w stosunku do kamiennej konstrukcji, którą zbudowano dla celów zapewne innych niż sepulkralne. Dane te są niezwykle istotne dla interpretacji funkcji kamiennych kręgów. I tak, stosy odkryte w kręgu I dowodzą, że dokonano tutaj jedynie ceremonii spalania zwłok, a w kręgach nr IV i V nie stwierdzono jakichkolwiek śladów obrzędów związanych z rytuałem pogrzebowym; zwraca ponadto uwagę ubóstwo wyposażenia pochówków złożonych w kręgach. Wszystkie te obserwacje wskazują na najbardziej prawdopodobną interpretację grobów w kręgach jako pochówków ofiarnych. W świetle skandynawskich sag, w dniach szczególnie uroczystych w obrębie kamiennych kręgów, jeszcze we wczesnym średniowieczu, składano bóstwom lub zmarłym przodkom ofiary ze zwierząt i ludzi. Część z nich być może towarzyszyła obradom plemiennym, tzw. *tingom* (wiecom), w czasie których zapadały najważniejsze decyzje dla życia plemienia, zarówno o charakterze społecznym (sędziowskim) jak i zapewne politycznym. Sąsiedztwo nekropoli z grobami przodków stwarzało niezwykłą atmosferę, niewątpliwie mającą istotny wpływ na przebieg obrad.



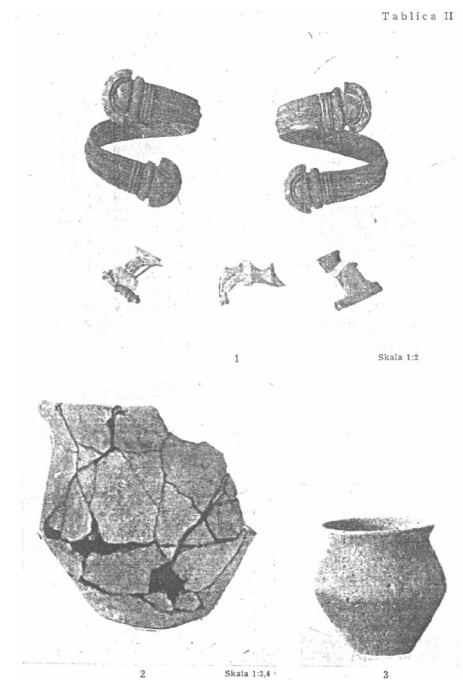
Ryc. 21 Zabytki znalezione na cmentarzysku w Grzybnicy.

CMENTARZYSKO WĘSIORY

Dużym cmentarzyskiem Gotów jest cmentarzysko położone pomiędzy Kartuzami i Kościerzyną blisko wsi Węsiory. Cmentarzysko jest usytuowane na wyniosłym wzgórzu silnie pofałdowanej moreny, na południowym brzegu jeziora Długiego, naprzeciw cmentarzyska, znajdowano najliczniejsze ślady osadnictwa m.in. z okresu rzymskiego.



Fot 3, Cmentarzysko w Węsiarach, kamienny krąg-
miejsce odbywania się tingu, 2004



Ryc. 22, Cmentarzysko w Węsiarach, ceramika i ozdoby

Na cmentarzysku pod wsią Węsiory stwierdzono następujące formy nagrobków: kręgi kamienne, kurhany z kręgami koncentrycznymi, kurhany ze stelami i bez nich, groby płaskie ze stelami i bez nich. W wymienionych obiektach stosowano następujące rodzaje pochówka: groby popielnicowe czyste i obsypywane szczątkami stosu, groby jamowe z czysto przemytymi kośćmi lub ze zsypanym stosem, groby szkieletowe i groby z popieliskiem.¹⁰

¹⁰ Jerzy Kmiecński, Magdalena Blombergowa, Krzysztof Walenta; *CMENTARZYSKO KURHANOWE ZE STAREGO OKRESU RZYMSKIEGO W WĘSIORACH POW. KARTUSKIM*, PRACE I MATERIAŁY MUZEUM ARCHEOLOGICZNEGO W ŁODZI, 1966 Seria archeologiczna Nr 12



Fot 4, Cmentarzysko w Węsiarach, kamienny krąg, 2004



Fot 5, Cmentarzysko w Węsiarach, kurhany ze stelami, 2004



Fot 6, Cmentarzysko w Węsiarach, kurhan z kręgami koncentrycznymi, 2005



Fot 7, Cmentarzysko w Węsierskich, kurhany ze stelami, 2004

Badania powierzchniowe i sondażowe prowadzone w okolicy, pozwoliły na odkrycie kilku dalszych cmentarzysk kurhanowych z okresu rzymskiego, jak również na ustalenie śladów osadnictwa z tego okresu czasu.

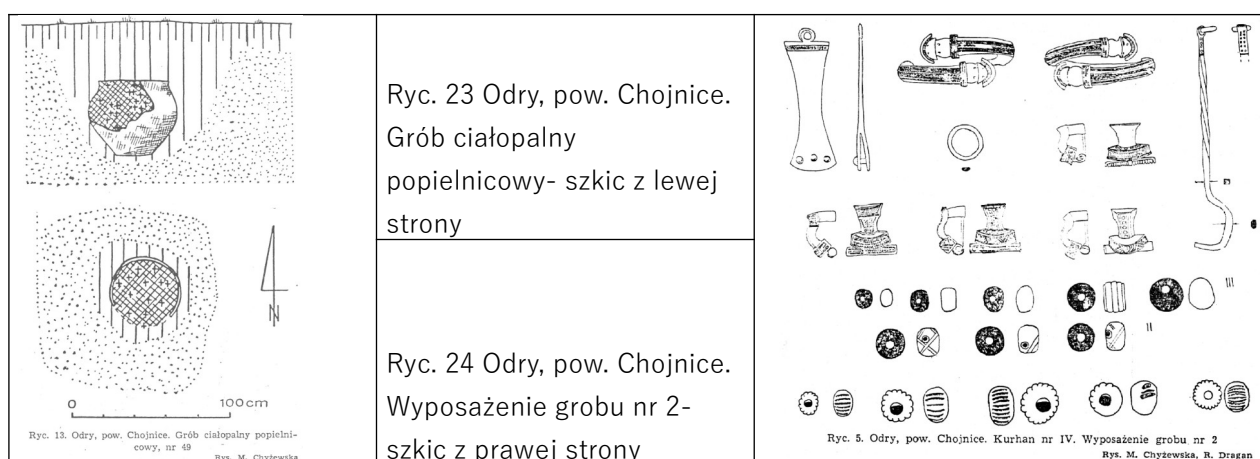
Ostatnim dużym cmentarzyskiem z grupy dużych cmentarzysk kultury wielbarskiej są Odrzy koło Chojnic. Poniżej kilka zdań z opisu tego cmentarzyska, również rysunek naczynia ceramicznego.

Chyżewska Maria, Dragan Romuald	Sprawozdania z badań wykopaliskowych na cmentarzysku kurhanowym w Odrach, pow. Chojnice, w latach 1962-1963	Sprawozdania Archeologiczne, t. XVIII
---------------------------------------	---	---

Cmentarzyskiem interesowano się od dawna. Kopał w Odrach Lissauer, który na podstawie jednego „niedokończonego grocika krzemienego” datował cmentarzysko na neolit. W roku 1914 poznański mierniczy P. Stephan sporządził dokładny plan cmentarzyska i stwierdził, że środki kręgów kamiennych układają się zasadniczo, ale nie bez odchyień, na ramionach kąta, wskazujących na horyzoncie punkty wschodu słońca w dniach 22 czerwca i 21 grudnia. Na tej podstawie

Stephan cmentarzysko uznał za obiekt analogiczny do związanych z kultem słońca kręgów spotykanych na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego i datował je na około 1750 r. p.n.e.¹¹ Opierając się na rezultatach prac tych dwu badaczy L. Kozłowski zaliczył kręgi kamienne w Odrach do neolitycznej „kultury megalitycznej”¹².

Metodycznym przekopaniem niektórych kurhanów zajął się J. Kostrzewski w roku 1932. Przekopał on 3 kurhany i 1 krąg. Znalezione zabytki datował na okres lat 150—250 n.e. i zaliczył do kultury gocko- gepidzkiej, zgodnie z tym, co wtedy rozumiano pod pojęciem tej kultury. Dra J. Kmiecińskiego, zajmującego się problemem wędrówki Gotów i Gepidów nad Morze Czarne i ich hipotetycznego osiedlenia się na Pomorzu Wschodnim, cmentarzysko zainteresowało ze względu na swe zewnętrzne cechy, zdradzające powiązania ze Skandynawią¹³...



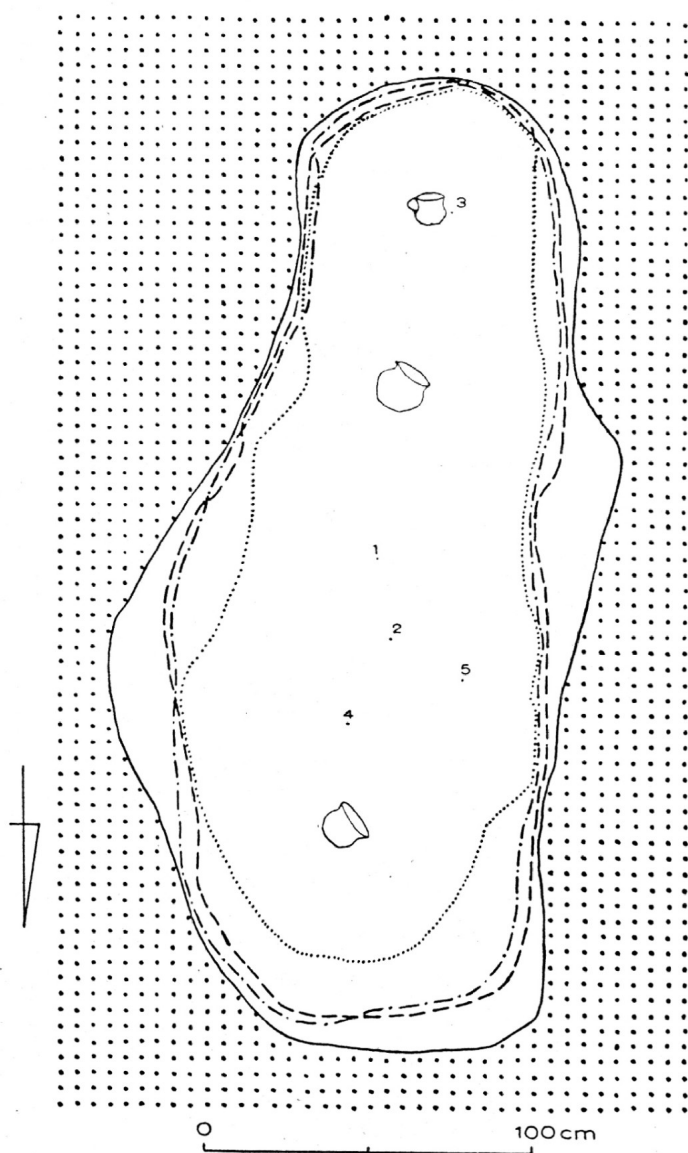
...W grobach szkieletowych znaleziono siedem naczyń. Trzy z nich włożone były do grobu kobiety (nr 6 — ryc. 9).

¹¹ P. Stephan, *Vorgeschichtliche Sternkunde und Zeiteinteilung*, „Mannus”, t. 7: 1915, s. 213.

¹² L. Kozłowski, *Groby megalityczne na wschód od Odry*, „Prace i Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne”, t. 2: 1921, s. 27.

¹³ J. Kmieciński, *Zagadnienia tzw. kultury gocko- gepidzkiej na Pomorzu Wschodnim w okresie wczesnorzymskim*, Łódź 1956, s.92.

Z BADAŃ CMENTARZYSKA W ODRACH



Ryc. 9. Odry, pow. Chojnice. Plan grobu 6:

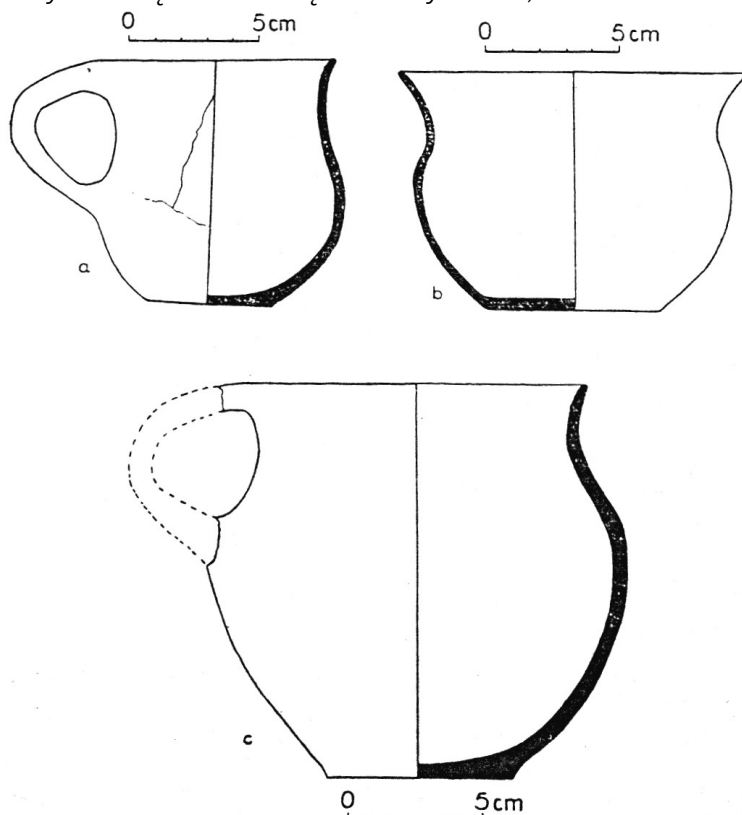
1, 2 — resztki tkaniny; 3 — przęślik 4 — paciorek bursztynowy; 5 —
resztki tkaniny

Rys. R. Dragan

Ryc. 25 Plan grobu z cmentarzyska w Odrach

Są to: kubek (dno płaskie, łagodny załom brzuśca poniżej połowy wysokości naczynia, szyjka niezbyt ostro wyodrębniona, wysoka, brzeg wychylony na zewnątrz, ucho lekko kolankowate, cienkie ściany, glina dobrze wypalona (ryc. 10a), czarka (płaskie dno, łagodny załom brzuśca umieszczony na jednej trzeciej wysokości, brzeg szeroko wychylony na zewnątrz — ryc. 10b), naczynie o esowatym profilu (płaskie, wyraźnie wyodrębnione dno, łagodny załom brzuśca na dwóch trzecich wysokości naczynia, brzeg wychylony na zewnątrz, małe, taśmowate ucho

wychodzące z krawędzi — ryc. 10c).



Ryc. 10. Odry, pow. Chojnice. Naczynia z grobu nr 6

Rys. R. Dragan

Ryc. 26 Odry, szkic naczyń z grobu nr 6

Kubek jest formą znaną z Pomorza, datowaną wg Schindlera na wczesny i środkowy okres rzymski¹⁴. Drugie naczynie — czarka, nie ma w okresie rzymskim analogii na Pomorzu. Stylistycznie bliskie jest późnorzymskim naczyniom z Norwegii, ale i między nimi nie można dopatrzeć się ścisłego pokrewieństwa¹⁵. Formy takie, jak trzecie naczynie, spotyka się na Pomorzu, gdzie datuje się je na środkowy okres rzymski¹⁶. Znane są także z terenu - kultury zarubinieckiej, z cmentarzysk datowanych na okres późnolateński i wczesnorzymski¹⁷. Dwa dalsze naczynia, znalezione w dziecinnych grobach, reprezentują typ często spotykanych naczyń w grobach szkieletowych na Pomorzu,

¹⁴ R. Schindler, *Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im unteren Weichselraum, auf Grund der Tongefässe*, Leipzig 1940, tabl. 22, grupa XVII.

¹⁵ J. Bøe, *Jernalderens keramik i Norge*, Bergen 1931, ryc. 75, 76.

¹⁶ Schindler, op. cit., tabl. 22, grupa XVI.

¹⁷ I. M. Samojłowski, *Korczewatowski mogilnik*, „Materiały i Issledowanija po Archiologii SSSR”, t. 70: 1959, s. 61, tabl. I: 17, tabl. V.

gdzie datowane są na koniec środkowego okresu rzymskiego. Są to małe czarki z ostrym załomem brzuśca i z brzegiem wychylonym na zewnątrz. Podobne naczynia znane są także w kulturze zarubinieckiej, z terenu nad Dnieprem, pomiędzy ujściem Prypeci i Berezyny¹⁸. Także trzecia czarka, kształtem zbliżona do naczynia wazowatego (prawie prosty brzeg, bez szyjki, łagodny załom, małe dno), ma bliskie analogie na terenie kultury zarubinieckiej. I wreszcie kubek z kolankowatym uchem i brzegiem zgiętym do wewnątrz należy do form spotykanych często na Pomorzu, znanych jednak także i ze Śląska, z powiatu Trzebnica¹⁹...

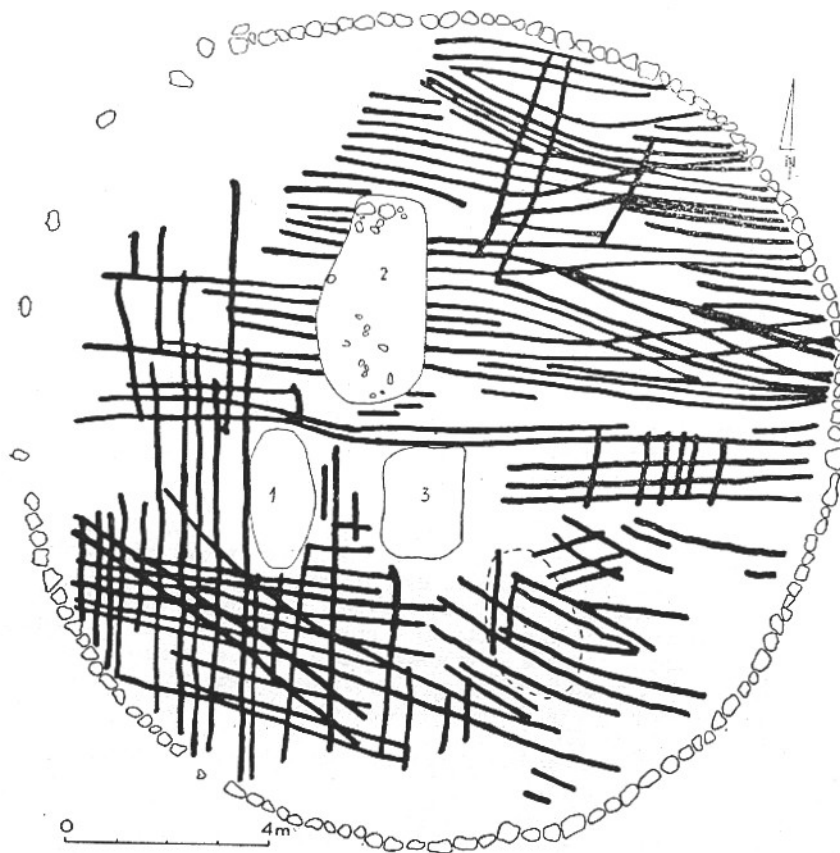
... Na razie możemy stwierdzić, że kontakty ze Skandynawią zaznaczyły się w większym stopniu w zewnętrznej formie cmentarzyska niż w wyposażeniu grobów.

Przekopanie i całościowe zbadanie omawianego obiektu, jednego z najbardziej interesujących z punktu widzenia powiązań rejonu ujścia Wisły z kręgiem kultur północnych, wniesie do zagadnienia wiele nowego.

Przed Ekspedycją, razem z pierwszym tego typu odkryciem w Polsce, jakim są ślady przedhistorycznej orki, pojawił się nowy problem z zupełnie innej dziedziny. Ślady orki wystąpiły na prawie całym przekopanym przez nas terenie. Zaobserwowano je najpierw pod kurhanem I, gdzie na całej powierzchni objętej obstawą kamienną, po zdjęciu cienkimi warstwami próchnicy pierwotnej ukazały się na jasnym tle calca ciemne, podłużne smugi, szerokie na 10—20 cm. O ile z odkryciem takich bruzd można było się liczyć pod kurhanem, to niespodzianką było kolejne ich odkrycie na terenie całego kręgu II.

¹⁸ J. W.- Kucharenko, *Czaplinskij mogilnik*, „Matieriały i Issledowanija po archieologii SSSR”, t. 70: 1959, s. 154, tabl. V: 1.

¹⁹ P e s c h e k, *op. cit.*, tabl. 27, ryc. 2.



Ryc. 15. Odrzy, pow. Chojnice. Plan śladów orki pod kurhanem IV

Rys. R. Dragan

Ryc. 27 Ślady orki pod kurhanem IV na cmentarzysku w Odrach. Rys. R. Dragan

Tu ślady zauważono po zdjęciu próchnicy obecnej. Bruzdy odkrywano następnie kolejno na przyległych do kręgu II arach płaskich, pod kurhanem III, koło leja polodowcowego i pod kurhanem IV (ryc. 15). Pomimo uważnej obserwacji nie stwierdzono śladów orki pod kurhanem II. Przystępując do prac wykopaliskowych nie liczone się z możliwością ich odkrycia na terenie kręgu I, od którego prace rozpoczęto. Razem z próchnicą zdjęto tam dość grubą warstwę calca.

Nie ma wątpliwości, że mamy do czynienia ze śladami orki przedhistorycznej, wcześniejszej od cmentarzyska.²⁰[...] Orka pod kurhanami i innymi elementami cmentarzysk występowała m.in. na przedhistorycznych cmentarzach duńskich i norweskich.

W następnym rozdziale; 3, (nie zachowując chronologii prowadzonych badań) jest również przytoczony fragment sprawozdania z badań archeologicznych w Odrach, przeprowadzonych jeszcze w początkach podjętych badań dla tego typu cmentarzysk.

²⁰ J. Pätzold, *Rituelles Pflügen beim vorgeschichtlichen Totenkult*, „Praehistorische Zeitschrift”, t. 38: 1960 z. 4/4.

Badania prowadził prof. Józef Kostrzewski. Obcym jeszcze wtedy był termin „kultura wielbarska”, jakkolwiek nie było tajemnicą przejście Gotów przez Pomorze, a więc te badane przez archeologów tereny stanowiły bez wątpienia element nowatorski.



Fot 8a, Cmentarzysko w Odrach, kamienne kręgi, 2019



Fot 8b, Cmentarzysko w Odrach, kamienne kręgi, 2019

Łodzie Gotów i Gepidów

Jerzy Kmieciński, archeolog kierujący większością prac i piszący większość sprawozdań z badań, w swoich sprawozdaniach z roku 1958- zeszyt 8, ZNUŁ i 1959- zeszyt 12, ZNUŁ zaznacza: Pomorze stanowi wydzielony przez pradoliny Odry i Wisły, Noteci i Warty niezwykle obszar. Niezwykłość ta polega głównie na możliwości wykorzystania rzek (rzeka w języku greckim to pontos- droga) do transportu towarów i ludności. Terytorium Pomorza Wschodniego oraz tereny południowej Szwecji wraz z wyspami Ölandią i Gotlandią łączy szczególna zbieżność wytworów metalowych. Kurhany w Węśporach są bliźniaczo podobne do kurhanów skandynawskich.

Znaczna część pierwszego i początek drugiego wieku to okres niepokoju i walk ustawicznych, to okres niszczenia kultury. Obraz ten zmienia się radykalnie gdzieś pod koniec 1. połowy II w.n.e. Na Pomorzu Wschodnim następuje rozkwit kultury materialnej- okres od 150 rokiem a początkiem III w.n.e. Na ten czas przypadają wszystkie cmentarzyska ze stelami i kręgami kamiennymi.

Wspólnym elementem są groby w kręgach kamiennych. Do przyjscia Gotów zwyczajnie nie spotykany tutaj, w dolinie Wisły.

Łodzie przypisywane Gotom i Gepidom to konstrukcje powszechnie pokazywane w literaturze popularnonaukowej. Nauka ma jednak wątpliwości w prawdziwość pokazywanych konstrukcji jako łodzi Gotów. Trzeba jeszcze poczekać, może znajdziemy taką łódź, najlepiej zatopioną w bagnie, bo bagno najlepiej konserwuje materiał organiczny. Może nawet znajdziemy taką łódź w okolicach Chełmży, bo że tu byli Goci i korzystali z drogi wodnej rzek Browiny i Fryby to nikt już dzisiaj nie wątpi. Poziom wód w rzekach, jeziorach i poziom wód gruntowych na przełomie er (Goci byli tu ok. III-Vw.) był zdecydowanie wyższy niż poziom wód jaki jest obecnie.

G. Ossowski, Prusy Królewskie z. 4, 1888, Kraków. Sprawozdanie archeologiczne Godfryda Ossowskiego z wielokulturowego cmentarzyska w Brąchnówku leżącego koło Chełmży nad rzeką Frybą

Dzisiaj rzeka Fryba stanowi ciek wodny lecz w czasie osadnictwa ludności kultury pomorskiej, kultury grobów podkloszowych i przejściowego osadnictwa w Brąchnówku Gotów i Gepidów Fryba była dość dużą rzeką. O jej wielkości świadczą do dziś widoczne wyżłobione wąwozy. Rzeki w epoce żelaza i wpływów rzymskich stanowiły podstawę komunikacji, były wykorzystywane do przewozu towarów i ludzi. Rzeki Fryba i Browina prowadzą do Wisły i dlatego Brąchnówko kiedyś wcale nie leżało na uboczu lecz było przy głównym gościńcu.

Stare sprawozdania archeologiczne zawierają dużo błędów rzeczowych, zawierają dużo nieścisłości. Zdecydowałem się jednak na zamieszczenie kopii sprawozdania G. Ossowskiego bo jest w tym dokumencie szczegółowy opis cmentarzyska i jest zawarty do tego plan cmentarzyska w takim stanie, w jakim było ono jeszcze w 1878 roku. Obecnie ten teren został zupełnie oczyszczony z kamieni i ziemia jest użytkowana przez rolnictwo.

Ossowski, Emory Krolewski z. 4, 1888, Krolewski

129

Krąg V, o jednym grobie podkloszowym, w którym jeden klosz przykrywał dwie malutkie popielnice (drzewor. Nr 19, *a* i *b*). Jedna tylko z tych popielnic (*a*) miała pokrywę. Ze wszystkich naczyń tego grobu jedna też tylko popielnica, koloru czerwonego (*b*), została odbudowana w całości¹⁾, a reszta naczyń były zmiażdżone.

Nakoniec,

Krąg VI, miał jeden grób podkloszowy. Klosz średniej wielkości, zupełnie zniszczony, pokrywał sporą wielkości wysoką, wydłużoną popielnicę z pokrywą, koloru czerwonego, gładką, dobrze zachowaną (drzewor. Nr 20)²⁾.

Zbadanie obu opisanych tu cmentarzysk okolicy Gościeradza (Cm. I i IV), jakkolwiek mocno już zrujnowanych, wskazuje jednakże co do grobów podkloszowych dość wyraźnie, iż zabytki te znajdują się najprzód z grobami kamiennymi skrzynkowymi na jednym wspólnym cmentarzysku i w niemałej stosunkowo ilości. Następnie, daje się spostrzedz także, że z temi grobami, jako też i z kamieniami ustawianymi, stanowią one pod względem archeologicznym jedną całość, jako zabytki z niemi współczesne, nawet co do ich budowy i urządzenia.

3. Brąchnówko (Tabl. XXX, XXXVII i XXXVIII)

Ze wszystkich miejscowości, w których przy badaniach moich, natrafiłem dotychczas na groby podkloszowe, wielce urozmaicony stosunek tego rodzaju zabytków do kamieni ustawianych, a zarazem i do grobów kamiennych skrzyn-

tych zbiorów. Klosz, o którym mowa, tak był podobny do klosza zgniecionego w kręgu IV tego cmentarzyska, że posłużył mi głównie za wzór, według którego zrobiony jest rysunek drzeworytu Nr 19. Wymiary jego są następujące:

W. 198; O. 175; D. 105; B. 214.

¹⁾ Wymiary tej popielnicy są następujące:

W. 78; O. 52; D. 45; B. 85.

²⁾ Wymiary jej są następujące:

W. 240; O. 185; D. 108; B. 253.

Pokrywa tej popielnicy miała wysokości 62, a średnicy 196 mm.

Cercle V, avec un seul tombeau sous-cloche, dans lequel une cloche recouvrait deux petites urnes (grav. Nro 19, *a* et *b*). Une seule de ces urnes (*a*) avait un couvercle. De tous les vases de ce tombeau une seule urne, de couleur rouge (*b*), a été reconstruite en entier¹⁾. Les autres, étaient écrasés.

Enfin,

Cercle VI, encore un tombeau sous-cloche. La cloche de moyenne grandeur, entièrement brisée, recouvrait une urne assez grande, haute, allongée, de couleur rouge, lisse, bien conservée (gravure Nro 20)²⁾.

L'étude de ces deux cimetières de Gościeradz (I et IV), quoiqu'ils soient bien ruinés, nous montre cependant assez clairement, en ce qui concerne les tombeaux sous-cloche, qu'ils se trouvent dans les mêmes cimetières que les tombeaux à cistes de pierres et en nombre relativement assez grand. On peut voir aussi qu'avec ces tombeaux, comme avec les pierres dressées, ils constituent au point de vue archéologique une seule unité comme les monuments qui leur sont contemporains par leur construction, ainsi que par leur disposition.

3. Brąchnówko (Pl. XXX, XXXVII et XXXVIII).

De tous les endroits où, dans le cours de mes recherches, j'ai rencontré des tombeaux sous-cloche, c'est le cimetière de Brąchnówko, fouillé par moi en 1878, qui montre le mieux dans quel rapport les tombeaux sous-cloche sont

de ce Musée. La cloche dont il est question ressemble tellement à la cloche brisée du cercle IV de ce même cimetière, qu'elle m'a servi de modèle principal pour faire le dessin de la gravure Nro 19. Ses dimensions sont les suivantes:

h. 198; b. 175; f. 105; p. 214.

¹⁾ Les dimensions de cette urne sont les suivantes:

h. 78; b. 52; f. 45; p. 85.

²⁾ Ses dimensions sont les suivantes:

h. 240; b. 185; f. 108; p. 253.

Son couvercle avait une hauteur de 62 et un diamètre de 196 mm.

kowych, najlepiej się uwydatnia na cmentarzysku Brachnówka, badaném przezemnie w r. 1878.

Plan tego cmentarzyska i rzut jego poziomu wyobrażają figury 1 i 2 tablicy XXXVII, oraz dodane do nich cztery przekroje pionowe: *A—A*, *B—B*, *C—C* i *D—D*. Całkowita przestrzeń cmentarzyska, zajmująca przeszło 1 morgę polską obszaru, zajęta jest licznymi kołami, kręgami, ścianami i kupami kamieni ustawianych na pewnej głębokości pod powierzchnią gruntu, których opis szczegółowy co do układu i urządzenia należy do rozdziału dalszego (ob. Rozdz. IV; — Kamienie ustawiane). Wśród tych figur rozmaitych, zawierających także grób kamienny skrzynkowy, odkryto ośm grobów podkloszowych, oznaczonych na planie cmentarzyska (fig. 2) liczbami 1 — 8.

Grób pierwszy (1), odkryty w południowym końcu cmentarzyska, w obrębie kręgu *A*, znalazłem w stanie zupełnie dobrze zachowanym. W głębokości mniej więcej 30 *cm* pod powierzchnią gruntu okazały się głazy tego kręgu, tworzące swym układem kształt kolisty, a o 10 *cm* głębiej, w północno-zachodniej jego części, przy samym obwodzie koła, okazało się dno klosza przykrywającego popielnicę grobową. Budowę tego grobu wyobraża w przekroju pionowym fig. 1 tablicy XXX, a widok jego zewnętrzny, — fig. 2 téjże tablicy. Klosz jego znacznej objętości ¹⁾, koloru czerwonego, wewnątrz czerniony, wyrobiony był dość mocno, z powierzchnią chropawą, bez ozdób, o krawędzi wąskiej i zwartej ku wnętrzu naczynia. Pokrywał on popielnicę, mającą brzuszek czerwony, a szyję czernioną, z pięknym połyskiem, kształtnie wyrobioną z masy glinianej delikatnej i dobrze urobioną. Popielnica ta przyozdobiona była u dołu szyi ozdobnym wałeczkiem nalepionym, naśladowującym kształt sznura, z trojgiem upiększeń, naśladowujących fantastyczne kształty uch (Tabl. XXX, fig. 3 i 3a). Pokrywa téj popielnicy kształtu czapkowatego, z jednym uchem, wyrobiona gładko z takiéjże

avec les pierres dressées et les tombeaux à cistes de pierres.

Le plan et la projection horizontale de ce cimetière sont représentés fig. 1 et 2 de la planche XXXVII, ainsi que quatre coupes verticales: *A—A*, *B—B*, *C—C* et *D—D*. Toute la surface du cimetière, d'une étendue plus d'un arpent polonais, est occupée par de nombreux cercles, murs et amas de pierres dressées d'une certaine profondeur au dessous de la surface du sol, dont la description détaillée fait l'objet du chapitre suivant (voy. Chapitre IV; — Pierres dressées). Au milieu de ces divers monuments, qui comprennent aussi un tombeau à cistes de pierre, on a découvert huit tombeaux sous-cloche, marqués sur le plan du cimetière (fig. 2) par les chiffres, de 1 à 8.

Le premier tombeau¹⁾ a été découvert à l'extrémité sud, dans l'enceinte du cercle *A*, dans un très bon état de conservation. A la profondeur d'environ 30 *cm* au-dessous de la surface, se montraient les pierres de cette enceinte formant cercle, et à 10 *cm* plus bas, dans la partie sud-ouest, contre l'enceinte même, — le fond de la cloche recouvrant l'urne sépulcrale. La construction de ce tombeau est représentée en coupe verticale fig. 1 de la planche XXX, et sa vue intérieure, fig. 2 de la même planche. Sa cloche, d'une notable capacité ¹⁾, d'une couleur rouge et, en dedans, noirâtre, a été faite assez grossièrement, avec une surface rugueuse, sans ornements, et avec un rebord étroit, tourné à l'intérieur. L'urne qu'elle recouvrait, à panse rouge et à col noirâtre d'un beau poli, a été faite avec élégance d'une masse d'argile fine et bien travaillée. Cette urne était ornée à la base du col d'un enroulement cylindrique imitant un cordon, avec trois motifs représentant les formes fantaisistes des orillons (Pl. XXX, fig. 3 et 3a). Le couvercle de cette urne, en forme de bonnet, avec une anse, était fait de la même matière argileuse, lisse et noirâtre au dehors; il était

¹⁾ Pomiary dokładne tego klosza, oraz wszystkich innych, niżej tu opisanych naczyń grobowych, zamieszczone są w objaśnieniach odpowiednich tablic.

¹⁾ Les mesures complètes de cette cloche, ainsi que de tous les vases sépulcraux, décrits ci-dessous, sont contenues dans les explications de planches.

masy glinianej i czerniona zewnątrz, przyozdobiona była u brzegu dwoma rzędami głęboko wyciśniętych dołków w kształcie kropek obiegających ją w około (fig. 4). Wewnątrz popielnicy, pomiędzy kośćmi, wyrobów żadnych nie było.

Grób drugi (2), odkryty także w północno-zachodniej stronie kręgu następnego (B), składał się z klosza nieco jeszcze większego i mocniej jeszcze wyrobionego niżeli klosz grobu poprzedniego. Miał on powierzchnię zewnątrz czerwoną i chropawą, a wewnątrz gładką i czernioną. Brzuszek tego klosza zdobiły dwie pary okrągłych, spłaszczonych guzów (fig. 5 i 6). Popielnica stojąca pod tym kloszem wyrobu gładkiego, ulepiona z masy delikatnej, była całkiem czerniona i miała dwoje fantastycznie u dołu przyozdobionych uch (fig. 5). Ustawioną była w głębokiej podstawie gładkiej, z jednym uchem. Część górna szyi tej popielnicy, oraz gładko wyrobiona, czapkowata jej pokrywa, były pokruszone. Wewnątrz popielnicy, pomiędzy kośćmi, znajdowały się uszkodzone zausznice z drutu brązowego, z nawleczonemi na nim paciorkami glinianemi kształtu walcowatego (fig. 7a i b).

Grób trzeci (3), odkryty w kręgu C, znajdował się w takimże położeniu względnem, jak i oba groby poprzednie, t. j. także w północno-zachodniej części kręgu. Klosz tego grobu mocno uszkodzony, odznaczał się niepospolitą grubością ścianek, mającą przeszło 5 cm i niepospolicie także grubo i chropawo wyrobioną powierzchnią (fig. 8). Z kształtu zaś swego, który odbudowany został z ułamków, klosz ten był zupełnie podobny do kloszów obu grobów poprzednich. Popielnica jego i jej pokrywa były także pogniccione.

Grób czwarty (4) znajdował się w północnej części cmentarzyska, pomiędzy głazami, w kącie ścian kamiennych (K), stykających się z sobą pod kątem prostym. Grób ten był tak zniszczony, że kształtów jego naczyń nawet w rysunku odtworzyć nie było można.

Grób piąty (5) ukryty był pomiędzy głazami wielkiej, nieforemnie ułożonej, kupy kamieni (F). Był on także do szczytu zniszczony ciężarem pokrywających go głazów.

orné de plus au bord, de deux lignes de creux profondément gravés et en forme de points entourant le vase (fig. 4). A l'intérieur de l'urne, il n'y avait aucun objet parmi les os.

Le deuxième tombeau (2), découvert dans la partie nord-ouest du cercle suivant (B), se composait d'une cloche encore un peu plus grande et d'une fabrication plus solide que la cloche du tombeau précédent. Il avait sa surface extérieure rouge et rugueuse, et la surface interne lisse et noirâtre. Deux paires de boutons ronds et plats ornent sa panse (fig. 5 et 6). L'urne qui recouvrait cette cloche, faite d'argile fine, était d'un travail lisse, entièrement noirâtre et ornée de deux orillons fantaisistes (fig. 5). Elle se dressait sur une soucoupe profonde et lisse, à une anse. La partie supérieure du col de cette urne et son couvercle lisse, en forme de bonnet, étaient brisés. A l'intérieur de l'urne, parmi les os, se trouvaient des boucles d'oreilles en fil de bronze, bien endommagées, enfilées avec des perles d'argile d'une forme cylindrique (fig. 7a et b).

Le troisième tombeau (3), découvert dans le cercle C, se trouvait dans la même position relative que les deux tombeaux précédents, c'est-à-dire, dans la partie nord-ouest. Sa cloche, fortement endommagée, se distinguait par l'épaisseur extraordinaire de ses parois, qui ont plus de 5 cm, et par sa surface faite aussi très grossièrement et rugueuse (fig. 8). Mais par sa forme, reconstituée avec les fragments, elle ressemblait entièrement aux cloches, des deux tombeaux précédents. Son urne et son couvercle étaient également endommagés.

Le quatrième tombeau (4) se trouvait dans la partie nord du cimetière, parmi les blocs de pierres, contre deux murs dressés à angle droit (K). Ce tombeau était ruiné à ce point qu'il a été impossible même de figurer par le dessin les formes de ses vases.

Le cinquième tombeau (5) était caché au milieu des blocs d'un grand tas de pierres irrégulier (F). Il a été également écrasé sous le poids des pierres, qui le recouvraient.

Grób szósty (6), odkryty w odległości mniej więcej 10 m w kierunku północno-wschodnim od drugiej kupy kamienną (G), znajdował się przy pochyłości cmentarnego wzgórza i był także mocno zniszczony. Ze strony zachodniej klosza przylegała do niego grupa kilkunastu kamieni, stanowiących prawdopodobnie pozostałość po zrujnowanym dawniej kręgu kamiennym.

Grób siódmy (7), posunięty jeszcze o 10 m dalej od poprzedniego ku północy, przylegał także do grupy leżących obok niego kamieni i był w części tylko uszkodzony. Klosz tego grobu, odtworzony w rysunku według ułamków, miał brzuszek czerwony, chropawy, a szyję dość szeroką, czernioną i gładzoną. Pomiedzy szyją a brzuszcem miał on wałeczek nalepiony w około w gzygzak. Popielnica tego klosza miała także brzuszek czerwony i chropawy, a szyję gładzoną i czernioną; pokrywą zaś jej, koloru czerwonego, kształtu płasko-czapkowatego, z jednym uchem, zdobił z wierzchu, w samym jej środku, szeroki, gładko wygnieciony, dołek, otoczony subtym rysunkiem linearnym (fig. 10). Wewnątrz tej popielnicy znajdowały się szczątki dwu zausznicy z drutu brązowego, z paciorkami glinianymi (fig. 11a i 11b), zupełnie podobnych do zausznicy znalezionych w wyżej opisanym grobie drugim (fig. 7a i b).

Grób ósmy (8), leżący tuż obok grobu poprzedniego, z północnej jego strony i także przy głazach przylegających do niego ze strony zachodniej, był o wiele mniejszy od wszystkich poprzednich (fig. 12). Niewielki klosz jego był zupełnie zniszczony, a popielnica, także mała, w górnej części skruszona, czarna, wyrobiona gładko, miała jedno wielkie, kabłąkowane ucho.

Ze stanu opisanego cmentarzyska, jaki nam wykryły dokonane badania, uwidatnia się najprzód to, że groby podkloszowe rozmieszczone tu były w sposób bardzo rozmaity. Raz znajdowały się w obrębie kręgów kamiennych, to znowu pomiędzy głazami ścian, lub wśród kamieni tworzących owe szczególniejsze kupy kamienne. Żadnej symetrii, ani żadnej pewnej prawidłowości w tym rozmieszczeniu dopatrzyć

Le sixième tombeau (6), découvert à une distance d'environ 10 mètres au nord-est du deuxième tas de pierres (G), se trouvait sur la pente de la hauteur du cimetière. Il était également ruiné. Du côté ouest de la cloche, se rattachait à lui un groupe de quelques dizaines de pierres, reste probable d'une enceinte autrefois détruite.

Le septième tombeau (7), à dix mètres plus au nord que le précédent, se rattachait aussi au groupe de pierres gisant à côté et n'était que partiellement endommagé. La cloche de ce tombeau, représentée d'après des fragments avait la panse rouge, rugueuse, et le col assez large, noirâtre et uni. Entre le col et la panse un cordonnet est appliqué tout autour en zigzags. L'urne avait aussi la panse rouge, à surface rugueuse, et le col lisse et noirâtre; mais son couvercle, en forme de bonnet plat, de couleur rouge, avec un orillon, est orné au dessus, en son milieu même, d'une rainure par empreinte unie qu'entoure un riche dessin linéaire (fig. 10). A l'intérieur de cette urne se trouvaient les débris de deux pendants d'oreilles en fil de bronze avec des perles d'argile (fig. 11a et 11b) qui étaient entièrement semblables aux boucles d'oreilles trouvées dans le deuxième tombeau, ci dessus décrit (fig. 7a et b).

Le huitième tombeau (8), situé tout au près du précédent, du côté nord et également contre les blocs de pierres qui le joignent du côté ouest, était beaucoup plus petit que tous les autres (fig. 12). Sa petite cloche était entièrement détruite, et son urne, de dimensions aussi réduites, brisée à sa partie supérieure; noire lisse, avait une grande anse arquée.

L'état de ce cimetière, tel que nous l'on montré les recherches accomplies, met en évidence ce fait que les tombeaux sous-cloches ont été disposés là de façons très diverses. Ils se trouvaient ici dans un cercle de pierres, là entre les blocs d'un mur, ailleurs encore au milieu de ces pierres qui forment des tas particuliers. Il est impossible de reconnaître dans ce mélange une symétrie ou une règle quelconque. Cel

się nie można. To jedno tylko występuje wybitniej, że groby te podkloszowe, po trzykroć znalezione tu w obrębie kręgów kamiennych, zawsze były w tém samym położeniu względném, t. j., zawsze znajdowały się w części ich północno-wschodniej i przy samym obwodzie kręgu. Czy jednakże położenie takie może być uważane za stałe znamie charakterystyczne stosunku grobów podkloszowych do kręgów kamiennych, czy też wynikało tu z jakiegoś trafu przypadkowego; to tylko przyszłe, liczniejsze badania tego rodzaju zabytków, wyjaśnić będą mogły.

4. Gogolewo (Tabl. XXXI).

Położenie cmentarza gogolewskiego znane już jest z opisu podanego wyżej (ob. str. 85). Na cmentarzysku tém, odkryłem w r. 1877, dwa groby podkloszowe. Jeden z nich składał się z popielnicy średniej wielkości, która już była zupełnie zniszczona i z klosza, także w części zgniecionego, którego kształt i wielkość, odbudowane z ułamków, wyobraża fig. 8 tablicy XXXI. Główną zatem uwagę zwraca tu na siebie grób drugi, o budowie którego już także wspominałem, gdy była mowa o zboczeniu od normalnej formy w urządzeniu grobów podkloszowych (str. 119). Odnaczał się on tém, że popielnicę jego przykrywały trzy, jeden na drugi, nałożone klosze.

Dwa klosze dolne tego grobu (fig. 1 i 2; $a - a$ i $b - b$), pod względem kształtu i obrobienia, były do siebie bardzo podobne. Oba o dość grubych i mocnych ściankach, z krawędziami otworu zwartemi do wnętrza, miały powierzchnię koloru czerwonego, bez żadnych ozdób, i wewnątrz były czernione. Różniły się zaś tylko tém, że klosz drugi od dołu, czyli środkowy ($b - b$), był nieco większy i szerszy od dolnego i miał dwoje grubych, mocnych uch. Klosz zaś trzeci, wierzchni ($c - c$), różnił się od dwóch poprzednich tém, że miał kształt więcej rozszerszony, niby spłaszczony, powierzchnię nieco więcej gładką i wargę otworu mocno na zewnątrz rozwartą. Szyję tego klosza zdobią dwa okrągłe, spłaszczone guzy i szereg głęboko i ostro tło-

seulement paraît clair à savoir, que les tombeaux trouvés là par trois fois dans les limites des cercles de pierres, étaient toujours dans la même position relative, c'est à dire qu'ils gisaient dans la partie nord-est et contre l'enceinte même du cercle. Mais cette position doit-elle être regardée comme une marque distinctive du rapport des tombeaux sous-cloches avec les cercles de pierres, ou résulte telle d'une circonstance accidentelle, c'est ce que pourront seulement nous apprendre les futures études d'un plus grand nombre de ces monuments.

4. Gogolewo (Pl. XXXI).

La situation du cimetière de Gogolewo est connue par la description faite plus haut (voy. p. 85). Dans ce cimetière, j'ai découvert en 1877, deux tombeaux sous-cloches. L'un d'eux se composait d'une urne de moyenne grandeur, qui était déjà entièrement brisée, et d'une cloche, aussi en partie détruite, dont la forme et la grandeur reconstituée avec des fragments, est représentée fig. 8 de la pl. XXXI. C'est le tombeau second qui attire le plus l'attention. J'ai déjà parlé de sa construction, à propos des exceptions au type normal dans la construction des tombeaux sous-cloche (voy. p. 119). Il se distinguait en ceci que son urne était recouverte de trois cloches superposées.

Les deux cloches inférieures (fig. 1 et 2; $a - a$ et $b - b$), étaient très-semblables entre elles sous le rapport de la forme et du travail. Toutes les deux, à parois assez grosses et fortes, avec les bords de l'ouverture rentrants, avaient leur surface rouge, sans aucun ornement, et leur intérieur noirâtre. Elles différaient seulement en ceci, que la seconde, celle placée entre les deux autres ($b - b$), était un peu plus grande et plus large que la cloche inférieure et avait deux orillons gros et forts. Mais la cloche troisième, supérieure ($c - c$), différait des deux autres en ce qu'elle avait une forme plus large, comme aplatie, une surface plus unie et le bord de l'ouverture évasé. Son col est orné de deux boutons ronds et plats et

Ossowski, Prawy historyczny, 2-3, 1885, Kraków

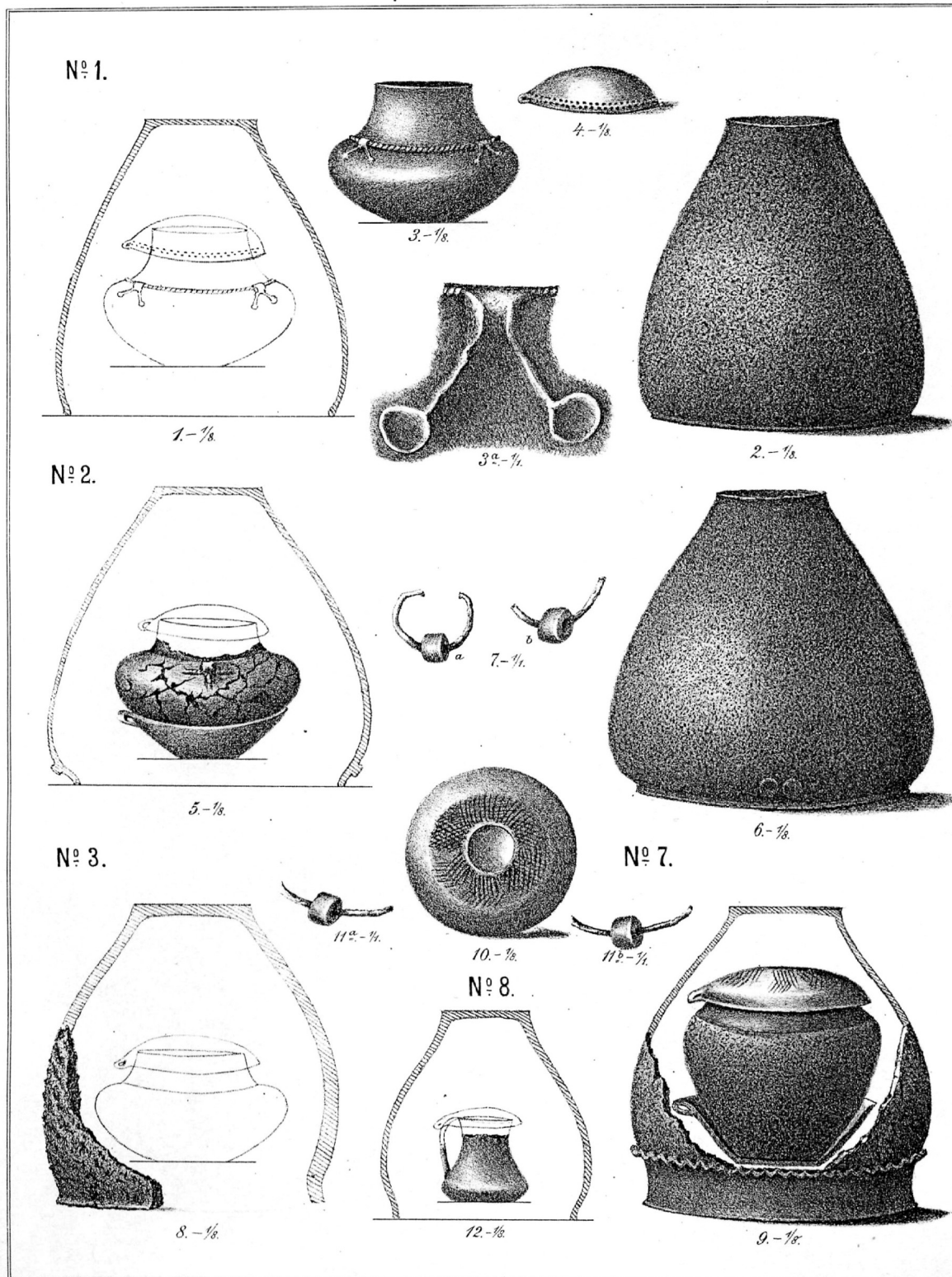
Groby podkloszowe.



Sépultures sous cloche.

MONUMENTA POLONIAE PRAEHISTORICA.

[Ser. I. fasc. 3.] Tabl. XXX.



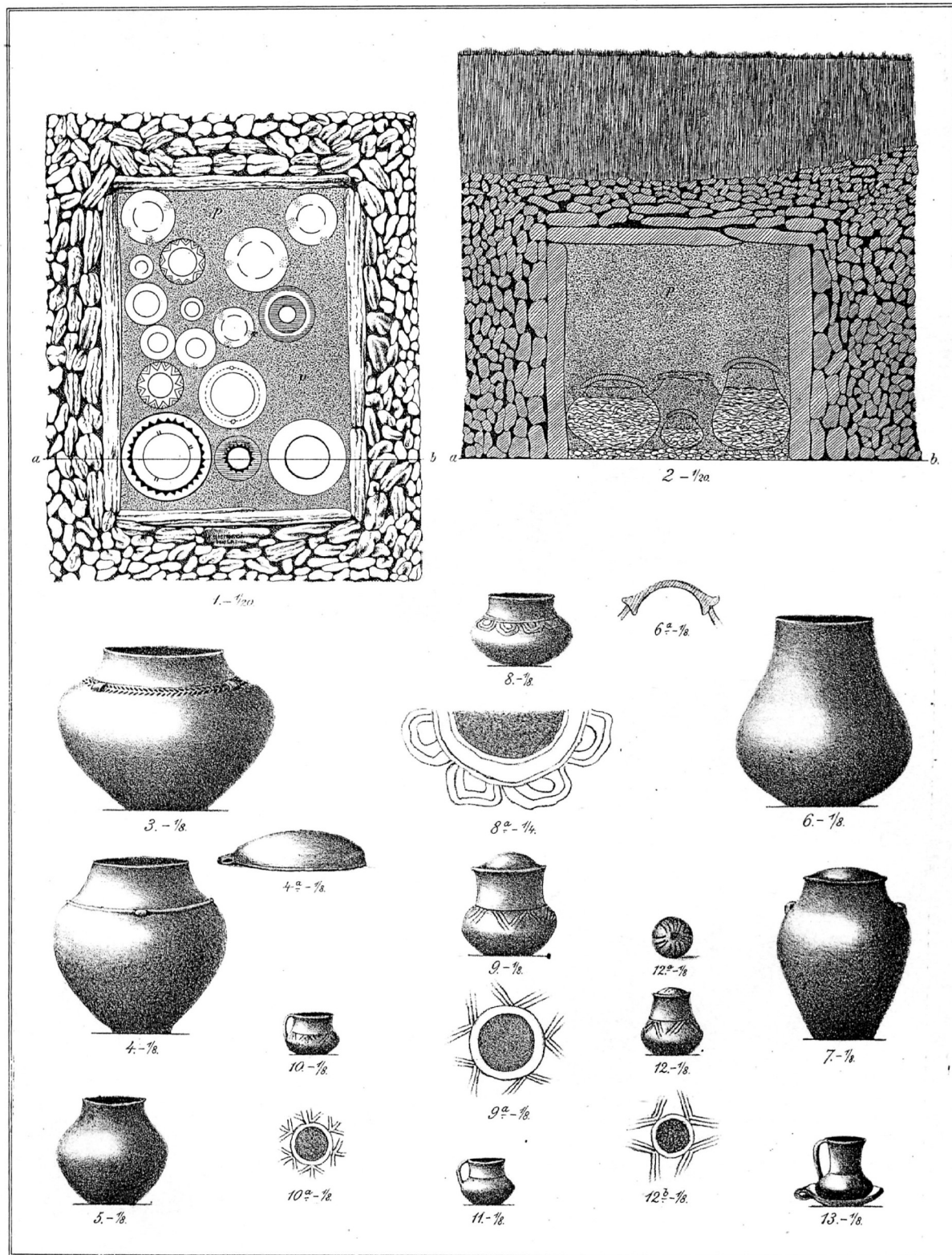
Kamienie ustawiane.



Pierres dressées.

MONUMENTA POLONIAE PRAEHISTORICA.

[Ser. I. fasc. 4.] Tabl. XXXVIII.



G. Ossowski ad nat. del.

Litogr. M. Salb, Cracoviae.

BRACHNÓWKO.

Do powyższego sprawozdania G. Ossowskiego z prac archeologicznych, z Brąchnówka przychodzi jeszcze plan cmentarzyska, wykonany osobiście przez autora sprawozdania. Będzie on tu w całości umieszczony.

Przytoczyłem też całe, bez skrótów, sprawozdanie, bo pragnę unaocnić czytelnikowi niezwykłą staranność takich opracowań dokonywanych przez naukowców na przełomie XIX/XX w.

Staranność opracowania nie oznacza dzisiejszej dokładności naukowej. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest wiedza, jaką w tym okresie mógł mieć naukowiec. W Niemczech np. archeologią zajmowali się w wielu miejscach nauczyciele... Według mnie, kultury podziału archeologicznego tu, na tym cmentarzu w Brąchnówku nawarstwiają się, co obrazuje występowanie zabytków przynależnych do różnych kultur. Dokładnego wyjaśnienia udzielę po wcześniejszym przedstawieniu fragmentów sprawozdania z cmentarzyska w Odrach, autorstwa prof. Józefa Kostrzewskiego.

JÓZEF KOSTRZEWSKI

KURHANY I KRĘGI KAMIENNE W ODRACH, W POW. CHOJNICKIM NA POMORZU

[z 4 tablicami i 18 ryc. w tekście],

W leśnictwie państwowem Odry, w pow. Chojnickim, tuż nad południowym brzegiem Czarnej Wody (alias Wdy), zachował się jeden z najciekawszych zabytków naszej przeszłości przeddziejowej w postaci kręgów kamiennych, zbudowanych z olbrzymich głazów wkoło jednego lub dwóch kamieni środkowych. Kręgi te w ilości kilkunastu, otoczone wieńcem mogił z nasypem kamiennym, od dawna podniecały wyobraźnię okolicznych mieszkańców i budziły też zrozumiałą ciekawość prehistoryków. W r. 1874 prowadził tu dorywcze badania archeolog gdański dr. A. Lissauer²¹ razem z malarzem Stryjowskim. Zadowolili się oni rozkopaniem części środkowej szeregu kręgów, przyczem nie obeszło się bez przewrócenia wielkiej części kamieni, tworzących kręgi, które dopiero w pięć lat później ustawiono częściowo w pierwotnej postaci. Po wschodniej stronie kamieni środkowych znalazł Lissauer "w szeregu kręgów jamy, wypełnione węglami drzewnymi i kośćmi spalonymi, bez śladów popielnicy i podarunków grobowych: Poza tem zbadał Lissauer otoczenie kilku t. zw. trylitów, tzn. grup kamieni, ustawionych rzędami po 5 w jednym rzędzie, znajdując na wschodniej stronie środkowego, najwyższego kamienia kilku trylitów groby jamowe wzgl. popielnicowe z kośćmi spalonymi. Jedna z popielnic zdobiona była głęboko rytemi kreskami, obok innej słabo wypalanej urny leżał podobno» niewykończony grocik kamienny«. Na fakcie znalezienia tego rzekomego grocika oraz kilku innych zabytków z epoki kamiennej, ale znalezionych poza kręgami, oparł Lissauer przypuszczenie, że kręgi w Odrach pochodzą z epoki kamiennej. Określenie to przyjęli wszyscy następni badacze, zajmujący się kręgami od Hirschfelda²²) aż do Kossinny²³) i Kozłowskiego²⁴). Po Lissauerze kopali tu kilkakrotnie różni amatorzy, m. i. prof. gimnazjalny Semrau z Torunia, lecz o wyniku ich poszukiwań nie dostała się żadna wiadomość do literatury fachowej. Dopiero w r. 1914 zainteresował się ciekawymi temi zabytkami miernik rządowy p. Stephan- z Poznania, który sporządził szczegółowy plan kręgów, po raz

²¹ Schriften der Naturforschenden Gesellschaft, Gdańsk, N. F. III., zesz. 3, str. 16 i nast. — Lissauer: Die prähistorischen Denkmäler der Provinz Westpreussen. Lipsk, 1887, str. 42.

²² Die Steindenkmale der Vorzeit (Zeitschrift des historischen Vereins Marienwerder II. 1877.

²³ Maimus II, str. 67 i 89.

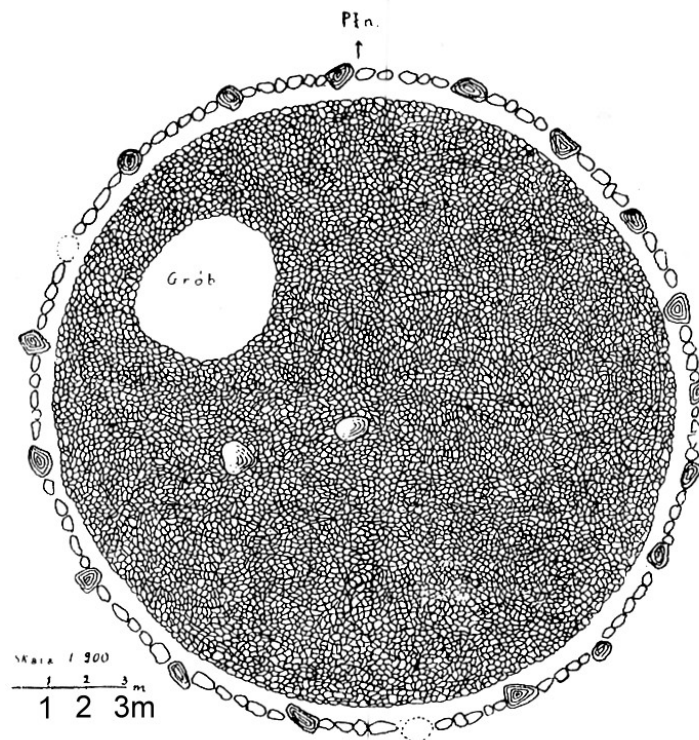
²⁴ Groby megalityczne na wschód od Odry (Prace i materiały antrop.- archeol. i etnogr. II.

pierwszy zwrócił też uwagę na pobliskie mogiły kamienne i spróbował wytłumaczyć przeznaczenie cennych tych pamiątek odległej przeszłości²⁵). Stephan dopatruje się w kręgach naszych zabytków o charakterze astronomicznym, opierając się na spostrzeżeniu, że linje łączące kamienie środkowe kilku kół dają w przedłużeniu punkty na horyzoncie, w których wschodzi słońce w najkrótszy i najdłuższy dzień w roku (22 czerwca i 21 grudnia). Oddzielne kręgi uważa Stephan za rodzaj kalendarza przedhistorycznego, za czym przemawiać ma liczba kamieni w kręgach, odpowiadająca ilości dni i miesięcy w roku, liczącym 18 miesięcy po 20 dni (= 560 dni) lub też 12 miesięcy księżycowych po 29 dni (548 dni).- *patrz szkic pokazany do sprawozdania z kamiennych kręgów, z Grzybnicy, przyp. autora niniejszego opracowania.*

Tłumaczenie to, nieprawdopodobne²⁶) oparte jedynie na rozważaniach teoretycznych, wymagało koniecznie sprawdzenia na podstawie nowych badań terenowych. W tym celu przeprowadziłem w towarzystwie kilku słuchaczy Uniw. Pozn. w sierpniu 1926 r. z ramienia Działu Przedhist. Muzeum Wielkopolskiego blisko czterotygodniowe rozkopywania na terenie Odrów, przekopując 1 krąg i trzy mogiły, położone w ich sąsiedztwie. Wynik był dość niespodziewany. Wbrew dotychczasowej opinii zaliczającej kręgi kamienne do młodszej epoki kamiennej, nie znaleźliśmy w poszukiwaniach naszych najmniejszego śladu zabytków z tego okresu, natomiast liczne i częściowo bardzo piękne wykopaliska z okresu rzymskiego. Tak samo trzy mogiły badane dostarczyły zabytków z tego okresu, pochodzą one zatem również dopiero z pierwszych wieków po nar. Chrystusa.

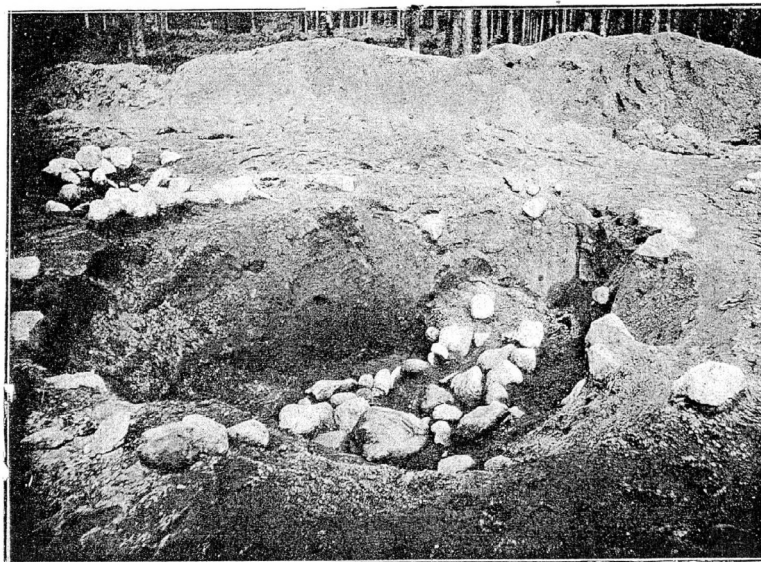
²⁵ Stephan: Der Landmesser 1915, zesz. 8. — Stephan: Vorgeschichtliche Sternkunde und Zeiteinteilung, Mannus VII, 213—248.

²⁶ Hipoteza Stephana, mimo całego nieprawdopodobieństwa, została bez zastrzeżeń przyjęta przez prof. Kozłowskiego (Prace i materiały antrop.- archeol. i etnograficzne t. II, 1921, str. 27).



Ryc. 15. Odry, pow. chojnicki.
Krąg kamienny II, z brukiem wewnątrz, po zdjęciu ziemi.

Ryc. 28 Odry, krąg kamienny.



Ryc. 17. Odry, pow. chojnicki.
Obwarowanie kamienne szkieletu w kręgu II.

Ryc. 29 Odry, krąg kamienny. Obwarowanie kamienne szkieletu.

Prof. Józef Kostrzewski bardzo dobrze określił czas powstania grobów na okres rzymski, pierwsze wieki epoki. Cmentarzysko stworzyli Goci i Gepidzi w czasie swej

wędrówki. Później, po odkryciu Odrów dopiero ukuto termin: kultura wielbarska.

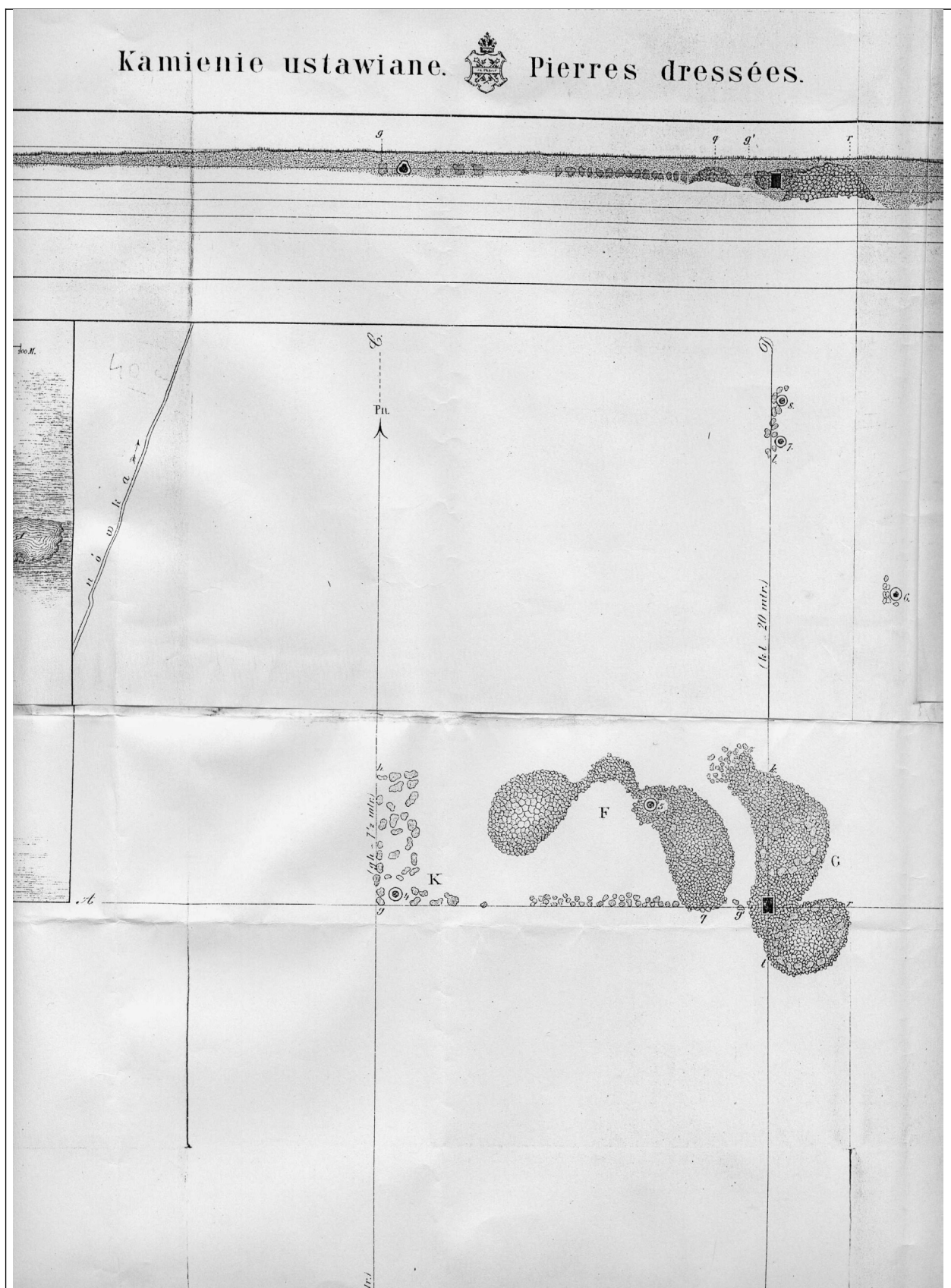
Powyżej przedstawiony krąg II na cmentarzysku w Odrach jest specyficzny. Jego specyfika polega na umieszczeniu samego grobu niemal na obwodzie kręgu kamiennego, w części „N-W” tego obwodu. Patrz również opis wszystkich pokazanych cmentarzysk z tego opracowania.

***G. Ossowski, Prósy Królewskie z. 4, 1888, Kraków; PLAN
CMENTARZYSKA W BRĄCHNÓWKU- załącznik do sprawozdania
(patrz wcześniejszy tekst)***

-plan jest podzielony na części zachodzące na siebie.



Ryc. 30 Plan cmentarzyska w Brądnówku- cz. 1



Ryc. 31 Plan cmentarzyska w Brąchnówku- cz. 2

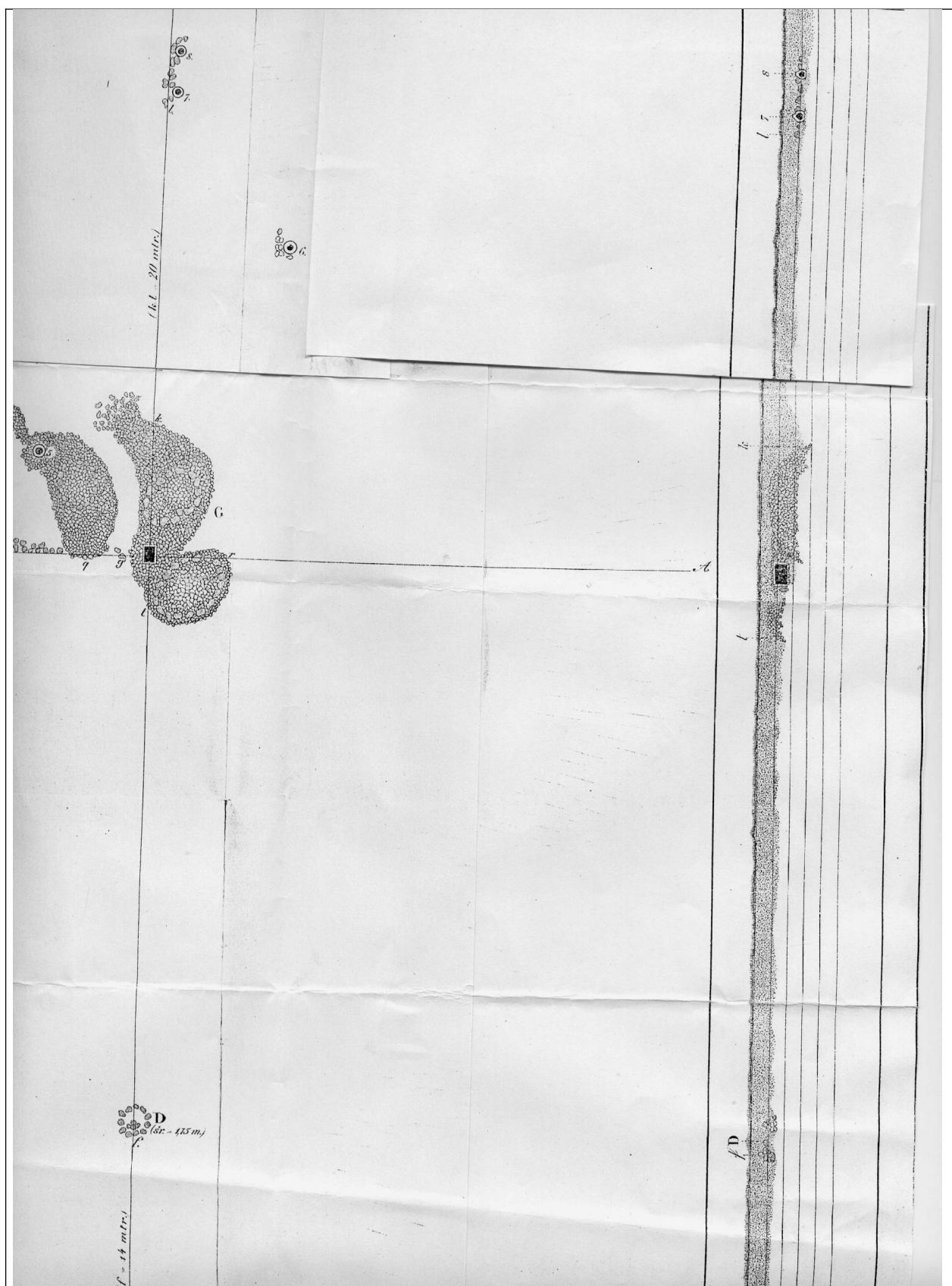




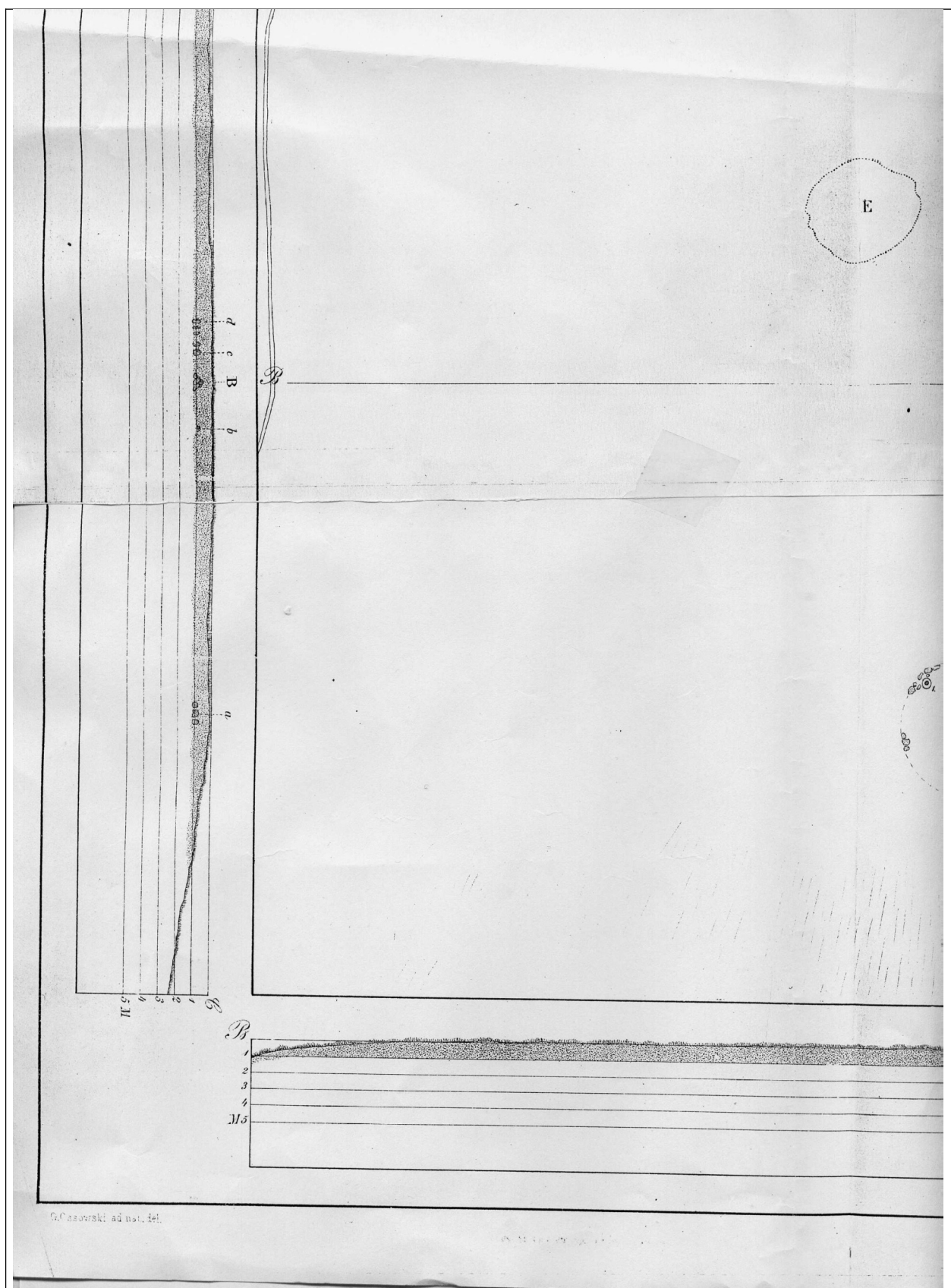
Ryc. 33 Plan cmentarzyska w Brachnówku- cz. 4



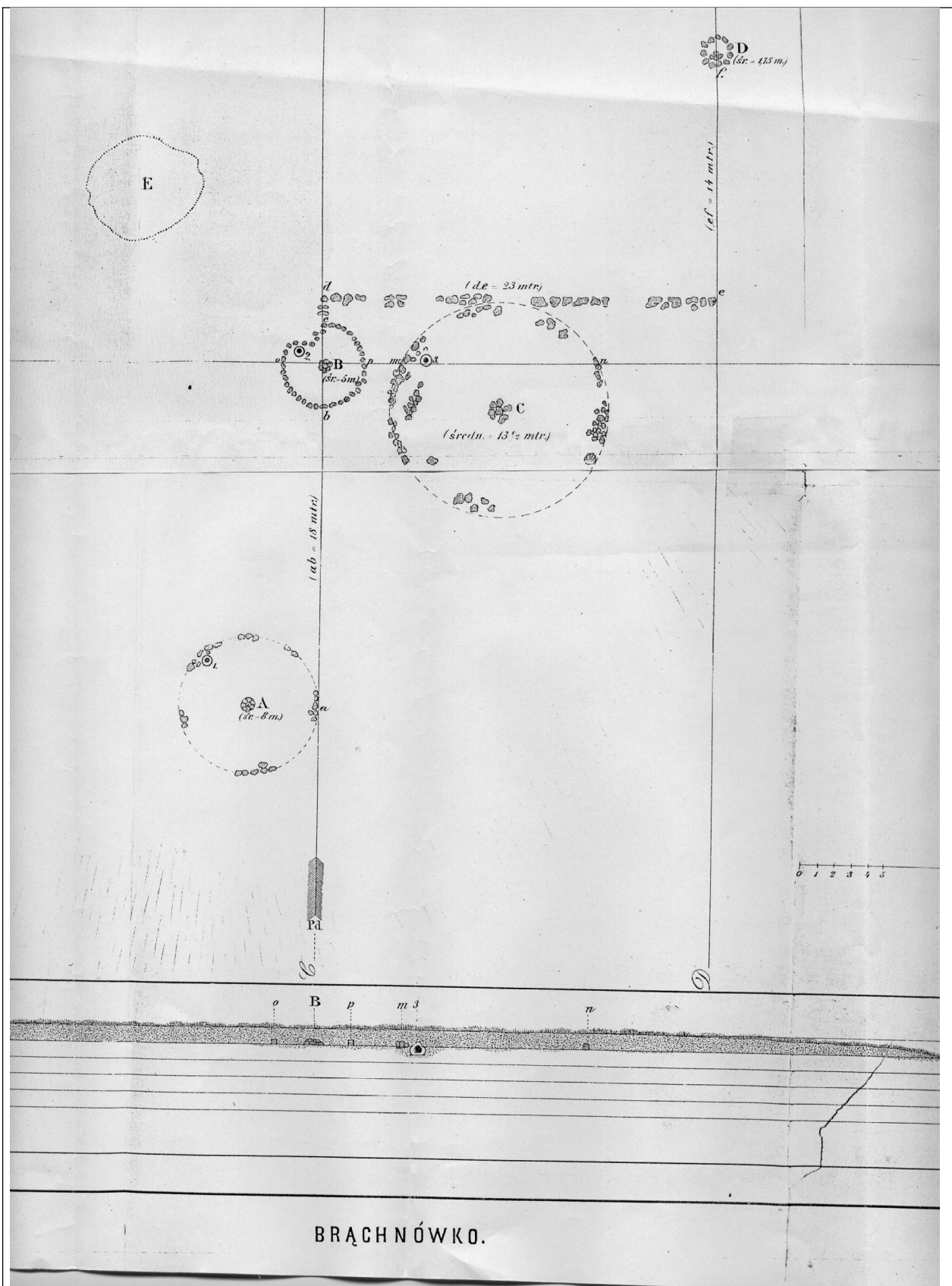
Ryc. 34 Plan cmentarzyska w Brachnówku- cz. 5



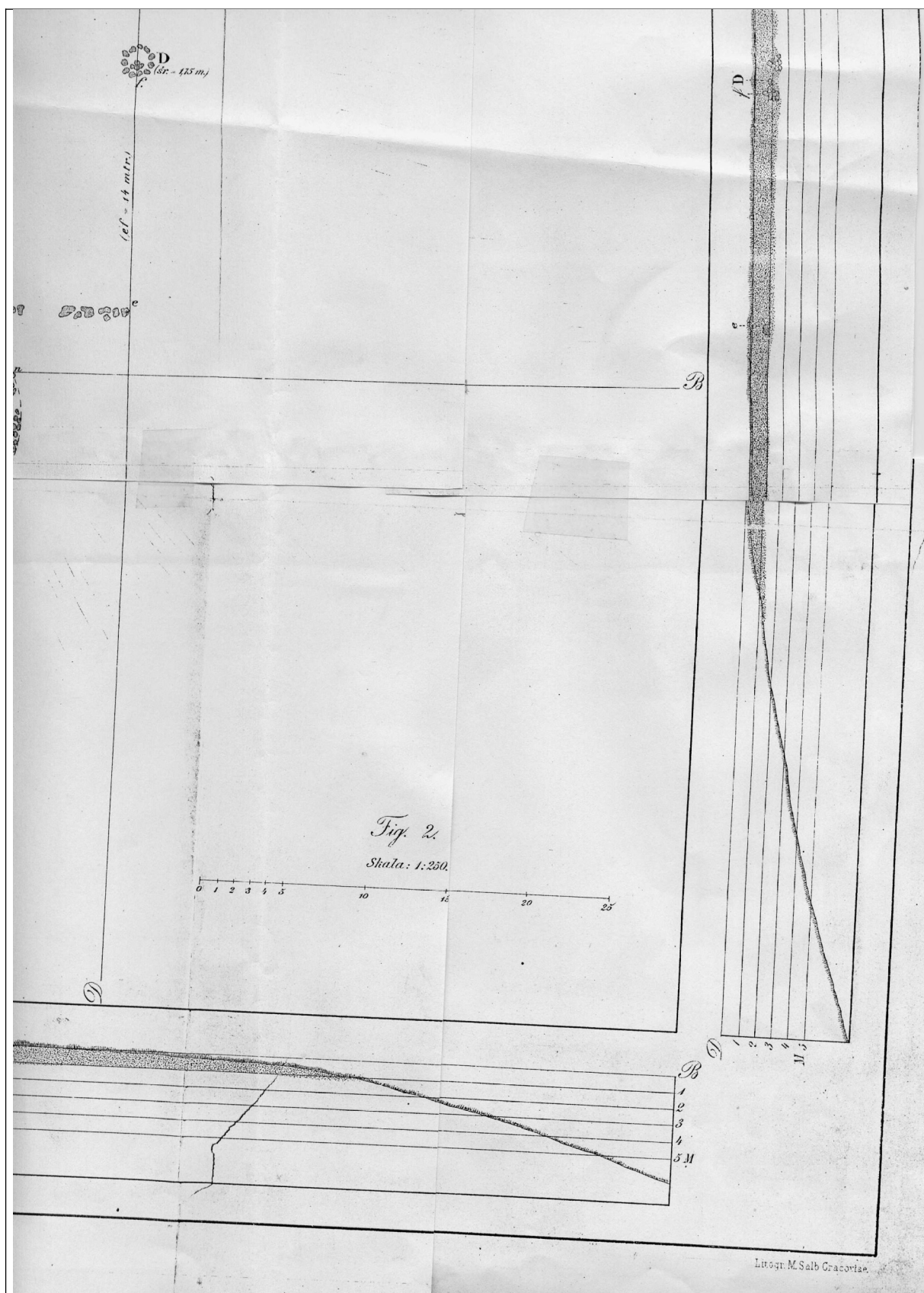
Ryc. 35 Plan cmentarzyska w Brachnówku- cz. 6



Ryc. 36 Plan cmentarzyska w Brachnówku- cz. 7

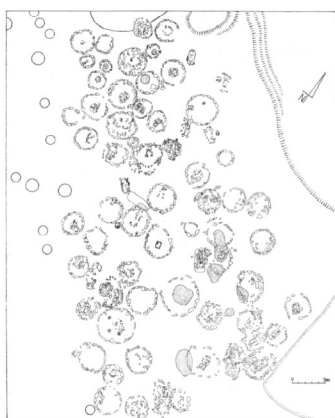


Ryc. 37 Plan cmentarzyska w Brachnówku- cz. 8



Ryc. 38 Plan cmentarzyska w Brąchnówku- cz. 9

Bardzo dobrze G. Ossowskiemu były znane groby podkloszowe kultury łużyckiej, a właściwie jej późniejszemu „przeobrażeniu” wyodrębnionemu z kultury pomorskiej. Tylko kultura pomorska ma ten rodzaj pochówku. Kurhany można spotkać już w kulturze przedłużyckiej. Ale kręgi kamienne albo kamienie tak ułożone, że pokazują kształt łodzi? G. Ossowski był prekursorem odkryć cmentarzysk kultury wielbarskiej. Goci i Gepidzi posuwając się wzdłuż Wisły, na południe tworzyli cmentarzyska, gdzie również (na tych cmentarzyskach) odbywały się tingi (zebrania ludowe), w czasie tingów odbywały się sądy (cmentarz, bliska obecność przodków dodaje powagi dla takich czynności). Im dalej od Gotlandii- cmentarzyska coraz mniej przypominają te na Gotlandii. Ma również swoje znaczenie okres czasu przebywania przez Gotów w danym miejscu. To również oczywisty wpływ aktualnie znajdującego się otoczenia, ponieważ następowało wchłonięcie przez gockie plemiona tubylczej ludności. W ziemi chełmińskiej jednak nie stwierdzono wiązania się tubylczej ludności z Gotami natomiast stwierdzono zanikanie cmentarzy w V i VI w. Goci po dojściu do bram Cesarstwa Bizantyjskiego wnet chrześcijaństwo przyjęli za swoją religię.



Ryc. 73. Fragment cmentarzyska w Iłse (Gotlandia). Wg M. Stenborga

Ryc 39- po
lewej stronie
Cmentarzysko
(plan)-
Gotlandia

Fot. 8- po
prawej stronie
Cmentarzysko
- Węsiory,
kwiecień 2004



* * *

W wiele lat po odbyciu wędrówki Gotów król angielski Alfred (872-899) odtwarza na podstawie zabranych chyba w Cesarstwie Rzymskim materiałów kartograficznych uzupełnionych opisem geograficznym. Oto co między innymi we wstępie do książki o źródłach skandynawskich mówi prof. Gerard Labuda. [...] Komentatorzy chorografii Alfreda stosunkowo wcześniej doszli do wniosku, że w niektórych wypadkach jego

oznaczenia geograficzne nie odpowiadają rzeczywistości. Ponieważ z reguły posługuje się on ogólnie przyjętymi określeniami: północ i południe, wschód i zachód, zauważono, że przesuwają one położenie obiektu o 45° idąc z kierunkiem zegara; R. Ekblom osądził, że to odchylenie w pewnych wypadkach może sięgać nawet 60° geograficznych. Zgodnie z tym kierunek północny ma u Alfreda oznaczać kierunek północno- wschodni (45°) albo nawet prawie wschodni (60°). Odchylenia te stwierdzono głównie przy pomiarach długości i szerokości geograficznej obiektów położonych na terenie Skandynawii i w zasięgu Morza Bałtyckiego. Podobne omyłki zauważono już dawniej u pisarzy antycznych, a później również u Adama Bremeńskiego i u sagamadrów islandzkich. Zdaniem R. Ekbloma wiąże się to ze zmiennym położeniem punktu wschodzenia słońca w ciągu roku, które daje szczególnie dosadne różnice topograficzne na terenie Skandynawii. [...] ²⁷ Wniosek, który wpiszę wydaje się być uzasadniony; to Goci byli twórcą mapy a różnica określania kierunku przez następców w korzystaniu z tego dokumentu nie uwzględniała różnic szerokości geograficznej wynikającej z przemieszczania się samych Gotów w trakcie powstawania mapy.

* * *

Starczy zobaczyć jaka jest na cmentarzysku w Brąchnówku choćby tylko dbałość w rozmieszczaniu kręgów albo murów (właśnie owe mury są cały czas zagadką, bo nie dają się związać ze znaną kulturą w tym regionie, budowle takie występują na cmentarzyskach Dani), zgodność przebiegu ścian do kierunku znaczonego głównymi stronami świata. Nie mają z tym kłopotu żeglarze cały czas pilnujący kierunku północnego. Tylko te ludy nie mając kompasu potrafią określić kierunek potrzebny do osiągnięcia celu na morzu lub na bezkresnej równinie pozbawionej znanych punktów charakterystycznych. Goci to bez wątpienia świetni żeglarze, ich dziadowie przebywali często fiordy, zatoki, całe morza, aby dotrzeć ze Skandynawii choćby na południowy brzeg Bałtyku.

W świątyniach chrześcijańskich zobaczyć można ich (kościółów) usytuowanie w linii O-W. Wschód jest od strony ołtarza głównego, wbudowanego często w absydzie świątyni. Wczesne kościoły posiadają prostokątną absydę. Słońce wygląda wiązkami świetlnymi od ołtarza na nawę główną. Owe wspaniałe kościoły są pobudowane w stylu

²⁷ *ŹRÓDŁA SKANDYNAWSKIE I ANGLOSASKIE DO DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY*, wydał Gerard Labuda, Warszawa 1961.

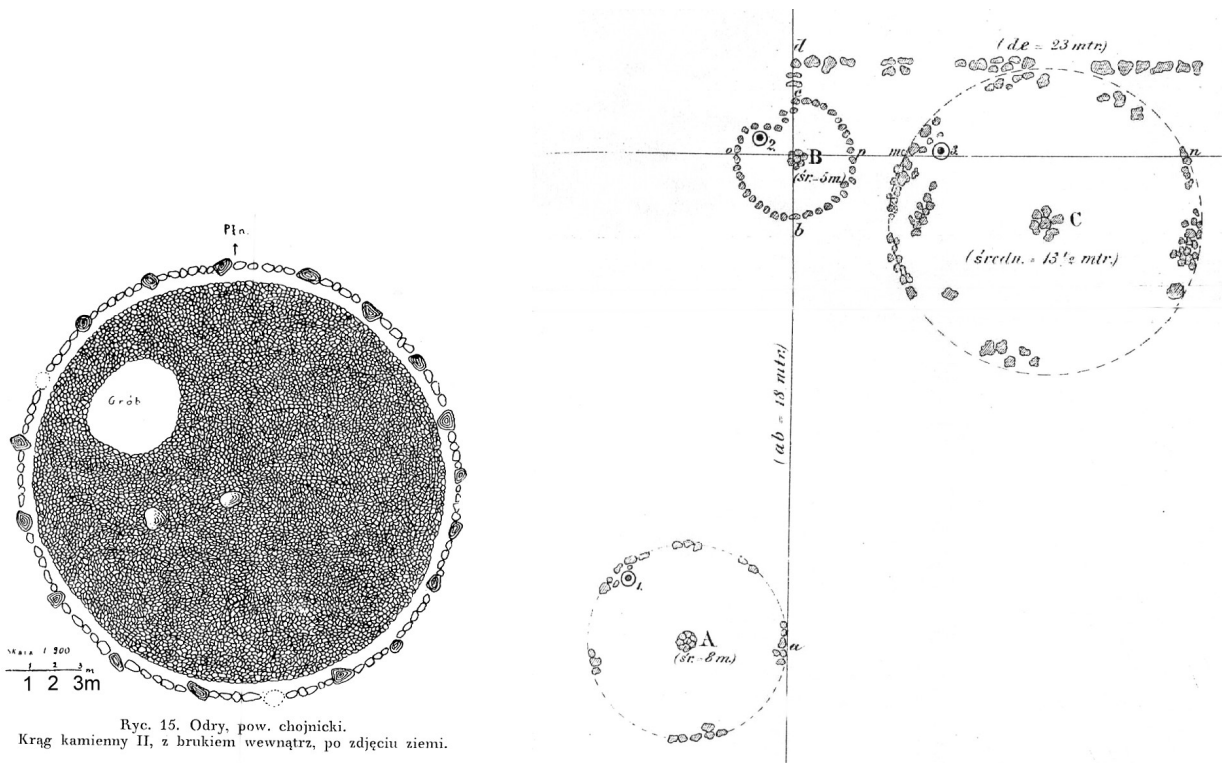
gotyckim. Ten styl architektoniczny przypisywany jest Gotom ze względu na przepiękne świątynie budowane przez nich również obok innych miast w Rawennie. Zastosowane rozwiązania budowlane w tych kościołach posłużyły za przykład innym wielkim katedrom i mniejszym kościołom. Goci to bez wątpienia bardzo zdolni ludzie.

Wspólne elementy grobów oznaczonych kręgami kamiennymi; Odry i Brąchnówko

Wspólnym elementem są groby w kręgach kamiennych. Do przyjsia Gotów budowanie kręgów kamiennych było zwyczajem nie spotykanym tutaj, w dolinie Wisły.

Pragnę przypomnieć słowa z rozdziału 3, wypowiedziane przy omawianiu cmentarzyska Gotów- w Grzybnicy. [...] „Co ciekawe, groby te w świetle dotychczasowych danych są zazwyczaj kobiece, należałoby się więc spodziewać bogactwa ozdób charakterystycznych dla tego okresu. I znów odpowiedź znajdujemy w sagach skandynawskich przekazujących, że Goci w dniach świątecznych składali bogom ofiary zarówno ze zwierząt jak i z ludzi. Zachowany przekaz z Gotlandii mówi o składaniu ofiar z ludzi w czasie tingów. Jest bardzo prawdopodobne, że była to swoista kara ustanowiona dla członka plemienia wyłamującego się z zasad regulujących życie wspólnot²⁸.” [...] Nie stwierdzono, czy grób był kobiecy; zrównano w Odrach jak i w Brąchnówku. Poniżej natomiast pokazuję na wybranych przykładach lokalizację grobu względem obstawy kamiennej:

²⁸ Krystyna Hahuła; *Cmentarzysko Gotów w Grzybnicy*, Koszalin 1992



Ryc. 15. Odry, pow. chojnicki.
Krag kamienny II, z brukiem wewnątrz, po zdjęciu ziemi.

Ryc. 40 Odry. Krag kamienny II. Grób jest usytuowane w kierunku północno- zachodnim, znajduje się jeszcze wewnątrz kamiennego kręgu.

Ryc. 41 Brąchnówko. Miejsce grobów 1, 2, 3. Wszystkie groby są usytuowane w kręgu w kierunku północno- zachodnim, znajdują się jeszcze wewnątrz kamiennych kręgów.

Po tym co jest powiedziane w sagach, o składaniu ofiar jestem skłonny sądzić, że duch składanej ofiary odgrywał rolę posta, gońca, anioła niosącego, zgodnie z kierunkiem określonym w kręgu, wiadomość skierowaną od plemion będących „w drodze” do ich miejsc ojcowizny, do miejsc ich rodzinnych domów. Jest to, rzecz jasna, moje zwykłe przypuszczenie.

Odejście Gotów i Gepidów, na południowy wschód

Nastąpiło odejście Gotów. Jest to wędrówka wielu plemion. Musi ona być rozciągnięta w czasie. Nawet nie próbuję tu przytaczać dokumentów historycznych. Najbardziej dostępna jest kronika Jordanesa, pisana parę wieków później niż zdarzenia te miały miejsce i jest, niestety, niewiarygodna dla takich mniej ważnych faktów. Jest dokument, na który się powołam. To archeologia, ona dysponuje danymi w postaci znajdujących zabytków. To nie pierwszy już raz pomaga mi cytata z opracowania, Krystyny Hahula; *Cmentarzysko Gotów w Grzybnicy*, [...] „Obecnie wydaje się, że kulturę czerniachowską należy traktować jako konglomerat różnych elementów etnicznych z dużym procentem Gotów, ale też z całą pewnością Wenedów, Sarmatów itd. Zanikanie cmentarzysk środkowopomorskich i kaszubsko- krajeńskich w pierwszej połowie III wieku jest niewątpliwym dowodem na przyłączenie się ludności tubylczej do ekspansji Gotów, którzy i później tworzyli właściwie zlepek różnych etnosów. Wędrówka Gotów ze Skandzy (właściwie Skandii) nad Morze Czarne była niezwykle skomplikowanym procesem kulturowym oraz społecznym i w tym kontekście zasługujące na uwagę jest przetrwanie języka i ciągłość tradycji tego ludu...[...]